Nr. 128. Czwartek, 6 Czerwca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:			miejscowa:		
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń. Wiersz petitowy 1 K jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 52 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 maja b. r. na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych, najmiłościwiej zatwierdzić odwołanie nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra przy dworze perskim, Edwarda Otta z tego stanowiska, jakoteż najmiłościwiej zamianować generalnego konsula I. klasy, Hugona hr. Logothettiego nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem przy cesarskim dworze perskim, a radcę legacyjnego I. kategoryi, Franciszka Kolossę, nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem Stanów Zjednoczonych Brazylii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 maja b. r. na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych, najmiłościwiej zamianować: radcę legacyjnego II. kategoryi, dr. Leona bar. de Vaux, radcą legacyjnym I. kategoryi; posiadającego tytuł radcy legacyjnego II. kategoryi, sekretarza legacyjnego I. kategoryi, Ludwika hr. Badeniego, radcą legacyjnym II. kategoryi; sekretarza legacyjnego II. kategoryi, Adolfa hr. Třebomislyc Dubsky'ego, sekretarzem legacyjnym I. kategoryi; wreszcie *attaché* poselstwa, Jerzego Grigorceę, sekretarzem legacyjnym II. kategoryi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 maja b. r. najmiłościwiej nadać sekretarzom legacyjnym I. kategoryi Władysławowi ze Skrzynna-Skrzyńskiemu, Ivanowi bar. z Zágorje, Zich i Zajk Rubido-Zichy, wreszcie Aleksandrowi hr. Hoyosowi tytuł radców legacyjnych II. kategoryi z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza powiatowego, dr. Władysława Żurowskiego, starostą w Galicyi.

P. Minister handlu zamianował sekretarza pocztowego, Franciszka Patelskiego we Lwowie, radcą pocztowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby, w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad II. grupą paragrafów pragmatyki służbowej p. Glöckl przedłożył *votum* mniejszości do § 31, według którego urzędnikom nie wolno zakazywać wykonywania praw obywatelskich.

P. Gostručar przedłożył wniosek mniejszości do § 44, według którego urzędnikom nie wolno mieć innego zajęcia zarobkowego lub piastować urzędu płatnego.

Na tem obrady przerwano.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi nad wnioskiem nagłym w sprawie oficyantów pocztowych. Po kilku przemówieniach i tę dyskusyę przerwano.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Z komisyi finansowej.

Subkomitet komisyi finansowej dla podatków bezpośrednich odbył wczoraj posiedzenie, na którem przewodniczący p. Abrahamowicz podał do wiadomości, że wobec spóźnionej pory i złego położenia finansów krajowych, na konferencyi u P. Ministra skarbu poruszono myśl, by wzięto pod obrady część ustaw wniesionych przez Rząd a mianowicie przedłożenie o podatku osobisto-dochodowym.

Po dyskusyi, przyjął subkomitet wniosek, by przystąpić do obrad nad projektem podatku osobisto-dochodowego.

P. Minister skarbu Zaleski oświadczył się stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby t. zw. mały plan finansowy był czemś innem od t. zw. wielkiego planu. Zdaniem Rządu, jest przyjęcie wszystkich projektów wniesionych konieczne ze względów finansowych i Rząd żadnego z nich nie cofnie. Idzie tylko o porządny podział pracy w komisyi i Izbie. Ze względu na pilne zadania, przed któremi stoi Izba i na potrzeby krajów, zaleca się sam przez się podział pracy, zaproponowany przez referenta p. Steinwendera. W ten sposób uzyska się konieczne środki.

P. Minister prosił, by w myśl wniosku p. Steinwendera przystąpiono do obrad merytorycznych nad projektem podatku osobisto-dochodowego.

W dalszym ciągu swych wywodów zaznaczył P. Minister, że błędne jest przypuszczenie, jakoby Rząd odstępował od żądania wglądu w księgi. Rząd musi na to kłaść wielką wagę i może wspólnie z komisyą wypracować stylizacyę tego ustępu tak, by go mogła komisya przyjąć, ale zasada sama nie może być cofnięta. W każdym razie bez uchwalenia prawa do wglądu w księgi, amnestya byłaby niemożliwa.

Następne posiedzenie subkomitetu odbędzie się w środę, d. 12 b. m.

Z komisyi wojskowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej, p. Habermann wniósł, by posiedzenie, ze względu na zajścia w Sejmie węgierskim, zamknięto i obrady przerwano aż do wyjaśnienia się sytuacyi na Węgrzech. Wniosek ten odrzucono, poczem prowadzono dalej dyskusyę nad przedłożeniem wojskowem.

Następne posiedzenie komisyi odbędzie się we wtorek.

Z komisyi wodno-gospodarczej.

Komisya wodno-gospodarcza prowadziła wczoraj w dalszym ciągu generalną dyskusyę nad przedłożeniem rządowem.

P. Primavesi (niem. p. post.) żalił się na upośledzenie Moraw w przedłożeniu. Przez kanał Dunaj-Odra Morawy odniosłyby, jego zdaniem — wielkie korzyści, teraz te nadzieje są zniweczone. Posłowie z Moraw pod żadnym warunkiem nie będą głosowali za przedłożeniem, jeśli nie znajdzie się w niem zapewnienie budowy kanału Dunaj-Odra z odgałęzieniem do Berna. Mowca wniósł wkońcu poprawkę, żądającą rozpoczęcia budowy kanału Dunaj-Odra równocześnie z kanałem galicyjskim.

P. Schraffl (chrz. społ. z Tyrolu) wniósł, by obrady komisyi przerwać aż do chwili, gdy Rząd przedłoży projekt budowy kolei lokalnych. Mowca oświadczył, że on i jego towarzysze pod żadnym warunkiem nie będą głosowali za nowelą kanałową, póki słuszne żądania krajów alpejskich co do kolei nie będą uwzględnione.

WŁADYSŁAW BEŁZA.

Mennica polska w Raguzie.

Ostatnie dni września 1911 roku spędziłem w Raguzie, tej duchowej stolicy Dalmacyi, — bo administracyjną jest po dawnemu Zara, — już to na zwiedzaniu zabytków jej przeszłości, już to na wycieczkach do sąsiednich wysp, które chronią Raguzę od zalewu fal morskich, a w nocy blaskiem swych reflektorów wskazują drogę żeglarzom.

Tyle też i światła, co z niej dziś bije! Ale spojrz jeno w przeszłość Raguzy, w jej moc duchową, która ztąd przez dziesięć wieków roztaczała swe dobroczynne promienie, a będziesz po niej chodził z uwagą i szacunkiem, abyś snać swemi stopami nie podeptał jej sławnej przeszłości.

Począwszy od malowniczego położenia Raguzy, od warownych baszt i murów, które kamienną obręczą otaczają to oryginalne miasto, — a skończywszy na zabytkach średniowiecznego budownictwa wewnątrz Raguzy, ileż w niej dziś jeszcze szacownych pamiątek przykuwa do siebie uwagę podróżnika!

A naprzód kościół katedralny ze skarbcem tak bogatym, jakiego nie spodziewałeś się znaleźć w tych stronach. A potem, gdy rozglądając się pilniej, ujrzysz ulokowane w ołtarzach i na ścianach arcydzieła pendzla Tiziana, Palmy starszego i Andrzeja del Sarto, a nawet (w co nie bardzo chce się wierzyć) samego Rafaela... to sobie pomyślisz, że jak na Raguzę, spadłą dziś do roli prowincyonalnego partykularza o liczbie zaledwie 15.000 mieszkańców, to aż za dużo tego bogactwa!

Masz tu dalej ciekawy pałac Rektorów, siedzibę dzisiejszego zarządu Dubrownika; oryginalną bramę wjazdową miejską, zostającą pod patronatem św. Błażeja, tak jak nasza krakowska pod strażą św. Floryana; szerokie Corso, z bogatymi sklepami wschodnich towarów, od którego po obu jego stronach, rozchodzą się na kształt rybich ości, wązkie uliczki, dające Raguzie pozór Wenecyi; wreszcie pomniki bajecznego Rolanda i historycznego poety Gundulicza, tej chluby nie tylko Raguzy i Dalmacyi, ale całej południowej Słowiańszczyzny, — czyż to wszystko razem wzięte, nie dosyć o niej mówi do naszej wyobraźni?

Ba! jest tu jeszcze ciekawe Muzeum miejskie, do którego na razie trudno się było dostać, gdyż robiono w niem właśnie jakieś porządki i dostęp do niego był zamknięty.

Ale nie darmo przecież powiedziano: „pukajcie, a będzie wam otworzono!“ Jak zacząłem, wspólnie z uczonym tutejszym, profesorem Vukasowiczem, z którym zawarłem przed paru dniami znajomość, walić czworgiem pięści do bramy, tak nam ją wreszcie otwarto i wpuszczono do wnętrza.

Przyjął nas w progu sympatyczny staruszek, a jak się przy ceremonii przedstawienia okazało, kustosz Muzeum, który z szerokim gestem wprowadził nas do swego sanktuaryum.

A czegoż bo tam nie było!

I ryby i grzyby, i fauna i flora Dalmacyi, i skalne orły o potężnych skrzydłach i olbrzymi żółw, w którego skorupie mógłbyś żeglować nie tylko po Adryi, ale nawet po Atlantyku... Ten żółw stanowił widocznie największą dumę Muzeum i był faworytem kustosza, bo ciągle do niego wracał i uroczyście zapewniał, że równego mu okazu nie posiada ani Becz (tak po chorwacku nazywa się Wiedeń), ani Berlin, szczycący się z europejskiej sławy swego akwarium.

Jużciż na wyścigi rozpływaliśmy się w podziwie i pochwałach, bo tak wypadało z roli, — ale przyznam się po cichu, że mię to wszystko potężnie nużyło, bo nie po to przecież windowałem się na drugie piętro, aby oglądać węże i jaszczurki, żółwie i raki morskie, — ale szukałem czego innego, a mianowicie zabytków dawnej kultury raguzańskiej, której pan kustosz strzegł zazdrośnie przed moim wzrokiem, a która snadź budziła niemały respekt u sąsiadów, skoro zjednała Raguzie zaszczytny przydomek „Aten słowiańskich“.

Znudzony wreszcie i monotonią głosu pana kustosza, i obojętnym dla mnie przedmiotem, prosiłem, by raczył przejść do innej materyi.

Zdziwił się staruszek, bo jako przyrodnik i autor kilku broszur z dziedziny przyrodoznawstwa nie mógł zrozumieć, że ta przez niego tak umiłowana nauka, nie wiele budziła w nas interesu.

To też, zwrócony nagle z gościńca, po którym przywykł od lat tylu zwycięsko harcować, zapytał nas dość cierpko:

— A więc czego tu panowie szukacie?

Zastąpił mię w odpowiedzi profesor Vukasowicz, a kustosz rad nie rad, musiał ustąpić i zaprowadził nas do innej salki, gdzie pod oknem stał zwykły stół, ot, taki sobie pokraka, na chwiejących się nogach, w którego szufladzie mieściło się całe archiwum muzealne, to jest parę dyplomatów i pargaminów, a w zagłębieniu okna, w ramkach za szkłem, jakieś monety, umocowane na niebieskiem *passepartout*.

Ze zdumieniem spostrzegłem, że są to srebrne trojaki polskie z czasów Zygmunta III., z herbem miasta Rygi, przechowane tu w liczbie kilkunastu egzemplarzy.

— Na jaką pamiątkę złożono je tutaj? — zapytałem.

— To są pieniądze polskie, bite w Raguzie — odparł krótko kustosz — jakby nierad był z indagacyi.

W ten moment przypomniałem sobie, że w tutejszej mennicy fabrykowano w XVII. wieku pieniądze polskie, dla handlu obrotowego z Lewantem, bo Polska stała wówczas na szczycie potęgi, a urok jej, wzmocniony świeżo odniesionem przez Chodkiewicza zwycięstwem nad Turkami (1621), był tak wielki, że wszystko, co z niej lub od niej pochodziło, miało na Wschodzie walor rzeczy dobrej i solidnej. Więc też i pieniądz polski, zapewne dla swej rzetelnej wagi, jak i czystego kruszcu, ceniony był nad inne i w obrotach komercyjnych na Wschodzie bardzo był poszukiwany.

To też senat miasta Raguzy, dwukrotnie wydawał dekrety bicia monety polskiej u siebie w domu, raz w roku 1667, a powtórnie w 1675, — a więc w obu wypadkach już po śmierci Zygmunta III., który zszedł z tego świata 1632 roku. Monety raguzańskie noszą daty 1592, 1595 i 1596 roku, t. j. pochodzą z początku panowania tego króla, — ale dla czego z tych lat, a nie z innych, tego ani sam kustosz, ani profesor Vukasowicz nie umieli mi wytłumaczyć.

Czy ta pokątna mennica, o której i dziś jeszcze tak mało wiemy, przyniosła nam jaką szkodę? Sądzę, że nie! Zdobycie rynku pieniężnego z pomocą monet polskich na Wschodzie, z którym my tylko luźne utrzymywaliśmy stosunki handlowe, bynajmniej nas nie rujnowało, — owszem rozpowszechnienie ich na Lewancie wychodziło Polsce na pożytek, bo wzbudzało wiarę w jej zamożność i dawało miarę, jak daleko jej wpływ sięga. — Zresztą pieniądz bity w Raguzie, nigdy nie wracał do Polski, więc nie narażał jej na żadne moralne, ani też materyalne straty.

Jakże inaczej, o wiele później, postąpił sobie z nami ów filozof na tronie pruskim, Fryderyk, zwany wielkim, który do spółki z berlińskim żydem Efroimem, zalał fałszywą monetą, bitą pod stemplem Augusta Mocnego, całą Polskę, podkopując w ten sposób jej kredyt i niszcząc zamożność obywateli.

Raguza była daleka od szkodzenia naszej Ojczyźnie; — natomiast fałszywe tynfy króla Fryderyka, bąkami albo efraimkami zwane, dążyły świadomie do zrujnowania kraju i postawienia go wobec Europy w jak najfałszywszej opinii.

Wniosek p. Schraffla odrzucono.

Po przemówieniu p. Kurandy za równoczesnem rozpoczęciem budowy kanału Dunaj-Odra, posiedzenie zamknięto.

Złamanie opozycyi węgierskiej.

Hr. Stefan Tisza powołany na stanowisko prezydenta Sejmu, znalazł się wobec przykrego dylematu: kapitulacyi stronnictwa pracy, lub też złamania opozycyi mocą. Jako człowiek czynu, wybrał to drugie.

Hr. Tiszy zresztą nie po raz pierwszy wypadło sięgnąć do środków ostatecznych. Przed laty dziewięciu w morderczej walce z obstrukcyą zdecydował się również na kroki nie mniej stanowcze. Jeszcze nie weszła była wtedy gwiazda p. Justha na nieboskłon polityczny, ale świeciły już jasno gwiazdy Kossutha i Apponyiego. Obstrukcya pod rządami hr. Khuena powstała wśród podobnych, jak obecnie, okoliczności i groziła tak samo apelem do ulicy. Żądanie hr. Tiszy, by Izba uchwaliła, że posiedzenia mają odbywać się dwa razy dziennie, rozpętało wszystkie furye wśród oponentów. Trwało to dwa dni; ostatecznie hr. Tisza wolę swą przeparł i opozycya, mimo wszelkich wysiłków, nie mogła unicestwić wielkiego tryumfu większości. Przeciwnie, musiała dać za wygranę.

Czy także i tym razem podobny będzie koniec pieśni? Pozostawmy odpowiedź przyszłości. W ciągu najbliższych dni kilku będzie można stwierdzić, jakie dla Izby pociągną następstwa wczorajsze wypadki w Sejmie. Z ogólnego zaś stanowiska dość stwierdziś, że to, na czem najwięcej zależało, jest już faktem dokonanym: przedłożenia wojskowe zostały uchwalone. Akt ich przyjęcia przedstawiał się, wedle doniesień z Budapesztu, następująco:

Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu Sejmu węgierskiego prezydent Tisza zaapelował do Izby, aby nie pozwalała na tracenie czasu i nie dopuściła do odbywania tajnych posiedzeń, lecz przystąpiła raz wreszcie do załatwienia przedłożeń wojskowych. Wśród ogromnej wrzawy rzekł w końcu prezydent: „Oświadczam, że na tajne posiedzenia nie zezwolę, lecz zapytuję Izbę, czy przyjmuje wogóle i w szczegółach reformę wojskową, a odrzuca wszystkie wnioski. Tak czy nie? Kto głosuje tak, niech powstanie“.

Członkowie partyi pracy powstali z siedzeń, lewica nawet nie zoryentowała się, o co idzie i krzyczała: Żądamy zamknięcia posiedzenia! Równocześnie padały różne obelgi pod adresem Tiszy. Justh krzyczał: „Niecny uzurpatorze!“

Hr. Tisza spokojnie ogłosił, że większość przyjęła przedłożenia i odesłanie ich do Izby magnatów.

Narady partyi pracy.

Narodowa partya pracy odbyła po porannem posiedzeniu konferencyę, na której prezes gabinetu dr. Lukacs oświadczył, że wobec postępowania opozycyi, które trwa już od miesięcy, ba, nawet od roku, większość uważa za swój obowiązek przeszkodzić temu, by opozycya nadal udaremniała objawienie woli większości Sejmu.

Uczestnicy konferencyi przyjęli postępowanie hr. Tiszy wśród okrzyków „Eljen“ i owacyj — i oświadczyli nadto, że przez głosowanie nad ustawą wojskową, uważają te ustawy za załatwione w Sejmie.

Konferencya uchwaliła potem co do popołudniowego posiedzenia Sejmu rezolucyę o brzmieniu następującem: Wobec tego, że od kilku miesięcy obstrukcya jawnie i skrycie udaremnia obrady nad przedłożeniami wojskowemi i załatwienie ich czyni niemożliwem, wobec tego, że w głosowaniu przedsięwziętem 4 b. m, wola Sejmu niewątpliwie ujawniła się i że wobec tego projekty owych ustaw ostatecznie zostały załatwione, Izba uchwala, że zgadza się na postępowanie prezydenta Sejmu i uważa dalsze zarządzenia za niepotrzebne.

Rezolucyę tę wszyscy obecni podpisali i przyjęli ją wśród ponownych burzliwych owacyj dla rządu i Tiszy, któremu wyrażono wdzięczność i zaufanie.

Na końcu wystosowano do dr. Lukacsa zapytanie, jak zapatruje się obecnie na reformę wyborczą. Dr. Lukacs oświadczył, że stanowisko opozycyi, która odrzuciła przedłożone przez rząd propozycyę, nie wpływa na jego decyzyę. Stoi on dalej na stanowisku, jakie zajął w swoim programie i w odpowiedzi udzielonej opozycyi. Ponieważ zaś prawa wyborczego nie uważa za kwestyę partyjną, ani za środek do agitacyi wyborczej, zamierza więc jak najszybciej przedłożyć Izbie projekt reformy wyborczej, oparty na zasadach liberalnych i demokratycznych.

Narady opozycyi.

Po porannem posiedzeniu Izby członkowie stronnictw opozycyjnych zebrali się w liczbie około 100 w gmachu parlamentu na improwizowane narady. Zjawili się wszyscy przywódcy z wyjątkiem p. Kossutha.

Przewodniczył p. Juliusz Justh.

P. Apponyi wyraził nadzieję, że ani Izba magnatów ustawy nie uchwali, ani, gdyby się to nawet stało, Monarcha nie udzieli jej Najw. sankcyi. Mowca uczynił wniosek, stwierdzający, że uchwały Sejmu są nieważne i że uważać je nal ży za niebyłe.

P. Hollo zaproponował, by nikt z opozycyi w popołudniowem posiedzeniu nie wziął udziału, ponieważ jest ono nielegalne.

P. Karolyi prosił hr. Apponyiego, by wypracował manifest do narodu i do wszystkich parlamentów europejskich z uwiadomieniem o zajściach porannych.

P. Barabasz wywodził, że póki dr. Lukacs będzie premierem, a Tisza prezydentem dalsze narady Sejmu nie są dopuszczalne.

P. Justh wyraził zdanie, że nie należy iść na popołudniowe posiedzenie, ponieważ nikt nie słyszał uchwały, że posiedzenie się odbędzie

Przeciwnie p. Karolyi przekonywał, że cała opozycya powinna udac się na posiedzenie, by nie narazić się na zarzut tchórzostwa, choćby było niebezpieczeństwo, że ją wyrzucą.

P. Polonyi oświadczył: Stoimy u trumny konstytucyi węgierskiej. W takiej chwili nie wolno baczyć na formalności. Trzeba czynu i dlatego wszyscy członkowie opozycyi muszą jawić się na popołudniowem posiedzeniu.

Wkońcu uchwalono o godz. 3 zebrać się znowu na narady w kawiarni obok Sejmu i tam powziąć dalsze uchwały.

Pokonanie opozycyi.

Posiedzenie popołudniowe zwołane było na godz. 4 po południu.

Stosownie do powziętej przedtem uchwały, na godzinę przed owym terminem, zebrali się w kawiarni obok Sejmu posłowie opozycyi, poczem korporatywnie udano się do Sejmu.

Co do posłów partyi pracy to prawie wszyscy nie opuszczali gmachu.

Przystęp do gmachu był silnie strzeżony, na placu przed Sejmem ustawiono około 200 żandarmów, oddział pionierów, jakoteż silne oddziały policyi i huzarów. Z tego też prawdopodobnie powodu galerye były słabo obsadzone.

O godz. 4 posłowie udali się do sali obrad. Wszystkie stronnictwa stawiły się bardzo licznie. Mimo silnego wzburzenia panował początkowo pozorny spokój. Zmieniło się to, gdy w kwadrans po 4 wszedł do sali hr. Tisza i zajął na estradzie miejsce przewodniczącego.

Lewica powitała go olbrzymią wrzawą i krzykiem: Łotr bezczelny! Nikczemny bandyta! i t. d. Posłowie lewicy uderzali pulpitami, gwiżdżąc przytem i trąbiąc na rozmaitych instrumentach.

Prezydent przez czas niejakiś spokojnie przypatrywał się niezwykłemu obrazowi, poczem zadzwonił. Dało to powód do wszczęcia jeszcze większego hałasu.

Na salę wchodzi prezydent ministrów dr. Lukacs witany okrzykami: Eljen! przez prawicę a koncertem obstrukcyjnym przez lewicę.

Po kwadransie hr. Tisza przerwał posiedzenie i w kuloarach oświadczył, że spisywał sobie nazwiska posłów hałasujących i koncertujących. Jeszcze drugi i trzeci raz spróbuje przywrócić spokój, a gdy się to nie uda, użyje przemocy.

Po 10 minutach posiedzenie otwarto na nowo. Posłowie z opozycyi znów hałasują i koncertują. Prezydent czyni sobie notatki, a ilekroć dzwoni, wrzawa się zwiększa. Prezydent chce wystosować kilka słów do Sejmu, ale opozycya nie dopuszcza go do głosu. Wśród tego dr. Lukacs czyta spokojnie gazetę. Ponieważ wrzawa nie ustaje, prezydent Sejmu wśród oklasków prawicy i nieustannej wrzawy na lewicy zawiesza na 10 minut posiedzenie.

Około godz. 4 m. 45 otwiera prez. Tisza ponownie posiedzenie. Skrajna lewica i część posłów z partyi ludowej gwiżdże, krzyczy i bębni. Prawie wszyscy posłowie z opozycyi gwiżdżą i trąbią. Prezydent jeszcze czas jakiś się przypatruje, poczem przerywa posiedzenie na pół godziny.

Podczas przerwy około godz. 5 wchodzi do sali 120 policyantów pod przewodnictwem st. inspektora policyi Pawlika i otacza 2 skrzydła po lewej stronie Izby. Posłowie z lewicy podnoszą ogromny hałas i krzyczą z oburzeniem. Kilku wskakuje na ławki i woła:

— Wstydźcie się! To jest tchórzostwo! Tchórze!

Kwestor wskazuje policyi tych posłów, którzy z polecenia prezydenta mają być z sali wyprowadzeni. Starszy inspektor wzywa posłów, przedewszystkiem p. Juliusza Justha, by z nim wyszli z sali, ale inni posłowie stają między nim a p. Justhem i starają się st. inspektora skłonić do niewykonania polecenia prezydenta. Inspektor oświadcza, że musi wykonać rozkaz prezydenta, poczem poleca wyprowadzić posłów eskortowanych pojedynczo, każdego przez dwu policyantów, z sali.

Policyanci biorą wprzód pod ramiona posła Karolyiego. Lewica podnosi okrzyk: „Eljen, Karolyi!“ — za nim wyprowadza policya kilku innych posłów.

W sali zapanowała niedająca się opisać wrzawa.

P. Apponyi oświadczył st. inspektorowi policyi, że jego postępowanie jest nielegalne i wezwał go, by i jego wyprowadził z sali.

Na zarządzenie prezydenta, policya wyprowadza następną grupę posłów, w tem Juliusza Justha, Polonyi'ego i i, którzy opuszczają salę, wygrażając Tiszy pięściami.

Po wyprowadzeniu następnej grupy, opuszcza policya salę wśród okrzyków oburzenia ze strony lewicy.

Nim posiedzenie napowrót podjęto, oświadcza p. Apponyi: Jesteśmy wszyscy solidarni i pozostaniemy solidarni!

O godz. 5 min. 45, po oddaleniu się policyi, zjawia się hr. Tisza i otwiera posiedzenie.

Posłowie z opozycyi, którzy pozostali w sali wszczynają znów wrzawę.

P. Apponyi woła: Pan musisz wydać rozkaz, by nas wszystkich wyprowadzono!

Posłowie opozycyjni bębnią, trąbią i hałasują w dalszym ciągu.

Prezydent zawiesza posiedzenie.

Po 5 minutach zjawia się znów policya z star. inspektorem Pawlikiem, który w imię ustawy wzywa posłów do opuszczenia sali, gdyż w przeciwnym razie będzie musiał użyć przemocy. Odzywają się na to okrzyki: pan nie masz do tego prawa! Pawlik powołuje się na polecenie prezydenta, poczem rozkazuje wyprowadzić z sali tych, którzy oświadczyli iż ustąpią tylko przed przemocą.

To wszystko odbyło się stosunkowo dość spokojnie.

O godz. 6 policya znów opuszcza salę posiedzeń.

O godz. 6·15 hr. Tisza otwiera na nowo posiedzenie.

---

72)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

VIII.

(Ciąg dalszy).

W rękach tej kobiety, jeszcze nie zgłębionej dla niego, Joë był słaby jak dziecko; i wystarczało nieco uśmiechu, serdeczniejszej pieszczoty od niej, aby zapomniał tysiące rzeczy, które miał jej do zarzucenia.

Lecz dnia tego, żywiej się obruszył, bo odmawiając mu systematycznie przez cały miesiąc przyjemności jeżdżenia z nią z wizytami, zgodziła się natychmiast na towarzystwo swego starszego brata, lorda Blingham, który przyjechał na jakiś czas do Paryża. I dlatego to gestykulował wracając do domu i mało nie zmiażdżył piersi Klaudyusza. Ale wściekłość jego byłaby jeszcze większa, gdyby posłyszał rozmowę pomiędzy bratem a siostrą, zanim wrócił do domu.

Pani Fergusson, gdy tylko przyjechała z wizyt, natychmiast rzuciła się na kanapę, żeby mąż, jak przyjdzie, zobaczył, jak jest wyczerpana, a brat jej, rzuciwszy okiem na angielską gazetę, ujął ją w końce palców, mówiąc:

— Tak, droga Betsy, zdaje mi się, że jesteś zanadto wymagająca, że nie okazujesz się dość cierpliwą.

— Ale gdybyś wiedział, jak on mnie nudzi! — odrzekła podnosząc delikatne prawie ramię i opuszczając je na swoje wężowe biodra.

— Drogie dziecko, tyle jest nudnych rzeczy na świecie!

— W każdym razie, oświadczam ci, że nigdy nie pojadę do Australii. Niechaj sobie wraca, jeżeli ma ochotę. Ja czuję się całkiem dobrze w Paryżu, w przyszłym roku spędzę zimę w Nicei lub w Kairze....

— Czekaj, pomówmy rozsądnie. Nie posiadasz osobistego majątku; twój mąż ma kilka milionów.... Nie zrażaj go, póki jego majątek nie stanie się twoim.

— Och! — zawołała z wyniosłym grymasem ust — gdyby mi się podobało żądać testamentu na moją korzyść....

— Ależ on zdaje się nie wybiera się wcale tak prędko na tamten świat — rzekł lord Blingham, śmiejąc się. — Masz na to inną radę: zrób go poprostu ojcem, a potem będziesz mogła wysłać go do Australii, kiedy ci się podoba.

Pani Fergusson instynktownie spuściła oczy na swoją figurę i znowu grymas ukazał się na jej twarzy. Jeszcze jedna młoda kobieta, w której myśl macierzyństwa budziła nieprzyjemno wzruszenia!

— Ostatecznie, jeżeli trzeba koniecznie! — rzekła.

— Nie widzę innego sposobu, żeby urzeczywistnić marzenia, które wykołysaliśmy dla ciebie.

Pani Fergusson nic na to nie odpowiedziała. Wzięła ze stoliczka książkę, która wydawała się bardzo ciężka w delikatnej jej rączce i zaczęła czytać z ogromnem zajęciem powieść, w której cnoty domowe specyalnie były sławione. Lord Blingham pogrążył się w swojej angielskiej gazecie.

Wtedy właśnie zjawił się Fergusson z Klaudyuszem i dobre zamiary, którymi natchnęły Betsy rozsądne rady brata, natychmiast uleciały. Nienawidziła, gdy mąż przyprowadzał jej w ten sposób niespodziewany, gości na obiad. Joë czuł, że burza wisi w powietrzu i odwrócił ją zręcznie zwalając połowę odpowiedzialności na Klaudyusza.

— Kochana Betsy, przedstawiam ci jednego z moich najlepszych przyjaciół, pana Klaudyusza Champagney, który chciał koniecznie zaciągnąć mnie z sobą na obiad; ale wnet pomyślałem, że nie przebaczyłabyś mi, gdybym ciebie nie zapoznał ze sławnym yachtmanem, który mi życie ocalił.

Rzadko się zdarzało, żeby Fergusson przyprowadził tak eleganckiego gościa do domu. Pani Fergusson była natychmiast rozbrojona. Zresztą, brat jej, który znał yacht Klaudyusza, wyciągnął bardzo uprzejmie rękę do młodego człowieka.

Betsy podniosła się leniwie i raczyła wyrzec:

— Witam pana.

— Jestem prawdziwie zawstydzony, że przyjąłem tak odrazu zaproszenie pana Fergussona, ale mam tę wymówkę, że ogromnie sobie życzyłem być pani przedstawiony... Czy mi pani wybaczy?

Betsy odrzekła z grymasem:

— To ja raczej będę musiała pana przeprosić za zbyt skromne przyjęcie, jakie mogę panu ofiarować. Jesteśmy tutaj jak przelotne ptaki... Uważam te umeblowane pokoje za coś... *abominable... abominable!*

— Oto jest kamyk w mój ogród! — rzekł Joë.

Ujął ręce żony w grube swoje łapy i ucałował. Tego wieczora zniósłby wszelkie wyrzuty. Uprzejmość okazana Klaudyuszowi przez Betsy i jej brata wróciła mu od razu dobry humor. Zwracając się do przyjaciela, dodał jako wyjaśnienie:

— Myśleliśmy, że zatrzymamy się tylko na kilka tygodni w Paryżu, a zatem, apartament umeblowany zupełnie był odpowiedni. Lecz Betsy podoba się w Paryżu...

— Och!.... podoba się! — odrzekła młoda kobieta z poirytowanem nagle spojrzeniem. — Podoba się....

Joë zrozumiał, jakie głupstwo zrobił, nazywając żonę po imieniu, gdy przemawiał do obcego; i czuł się tembardziej winny, że przed chwilą uśmiechnęła się do niego. I wtedy, chcąc zasłużyć na przebaczenie, powiedział to, co mu chodziło po głowie od dni kilku, to znaczy, że jeżeli żonie rzeczywiście podoba się w Paryżu, ma zamiar ofiarować jej mieszkanie, któreby było stosowne dla niej....

— Póki nie wrócimy do Melburne — dodał z nagłym pośpiechem.

Zastrzeżenie to powinien był schować dla siebie, gdyż natychmiast, nie myśląc nawet mu podziękować za dobrą myśl, pani Fergusson zawołała z irytacyą:

— Chcesz mnie więc zabić?.... Czyż byłabym zdolna znieść tak długą podróż morską?

Joë poruszył się gniewnie: po raz pierwszy się to zdarzało, że jego żona tak stanowczo objawiła swoją wolę, żeby nie jechać z nim do jego ojczyzny. I bezwątpienia, jeżeli się z nią ożenił, jeżeli złożył swoje miliony u stóp tej nadpowietrznej istoty, to tylko w nadziei, że zabierze ją z sobą, że będzie miał w niej towarzyszkę życia.

Lecz Betsy, ulegając spojrzeniu brata, zmieniła się natychmiast. Można być rozpieszczonem dzieckiem ile się podoba, ale wkońcu dochodzi się do zrozumienia, że lepiej posługiwać się słodyczą, niż gwałtownością, jeżeli się pragnie skłonić mężczyznę, żeby zadowolił fantazyę. Wyciągnęła rękę do Joë i pociągnęła go ku sobie.

— Pragnęłabym przynajmniej — rzekła cichym głosem, żeby nasze pierwsze dziecko przyszło na świat w Europie.

— Ach!.... — wyrzekł przejęty słodkiem uczuciem — czy już może....

— Czy można kiedy wiedzieć na pewno? — szepnęła, spuszczając skromnie oczy. — Sza!....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Obecni jeszcze posłowie opozycyjni sami opuszczają salę pod wodzą p. Apponyiego, który woła:

— Opuszczamy zhańbioną Izbę!

Prez. hr. Tisza oświadcza że jego obowiązkiem jest utrzymać spokój i porządek w Izbie. Widząc, co czyni opozycya, był zmuszony wezwać policyę. Następnie wnosi, by wszystkich posłów wyprowadzonych zawezwać przed komisyę nietykalności poselskiej, oraz, by przeciw wielu posłom wdrożone zostało postępowanie z powodu oporu władzy. Opisawszy zajścia na posiedzeniu porannem, prosił prezydent wszystkich, którzy mają coś o tem do powiedzenia, by zabrali głos.

Wreszcie oddał hr. Tisza przewodnictwo w ręce wicepr. Böethy'ego.

Prawica powitała wywody hr. Tiszy okrzykiem „Eljen!"

P. Telecsky wskazał, jaką szkodę krajowi wyrządza obstrukcya, której należy kres położyć. Zasługą hr. Tiszy jest, że ją przezwyciężył.

Następnie przedłożył mowca rezolucyę, uchwaloną na konferencyi porannej, opatrzoną 230 podpisami. Rezolucya stwierdza, że wszystko to, co odbyło się na porannem posiedzeniu Sejmu było objawem woli większości i pochwala w zupełności postępowanie prezydenta.

P. Tisza zabrawszy głos z ławki poselskiej wywodził, że obstrukcya już od wielu miesięcy udaremniała wszelkie obrady. Dwa rządy usiłowały prowadzić z nią rokowania i posunęły się w tem do ostatecznych granic lojalności. Obecnie do wściekłości doprowadził tych panów wniosek, by odbywano podwójne posiedzenia — wniosek, zmierzający do tego, by Izba pracowała po 8 godzin dziennie, gdy miliony robotników pracuje po 10 i 12 godzin. Mowca przypomniał, że hr. Apponyi w r. 1904 sam oświadczył, iż odbywanie dwu posiedzeń w tym samym dniu jest dopuszczalne.

Bezpłodność Sejmu — ciągnął hr. Tisza dalej — jest nieszczęściem narodu węgierskiego. Chroniczna choroba parlamentu, obstrukcya, pociągnęła za sobą upadek wpływu węgierskiego tak, że w Austryi od najwyższego urzędnika do ostatniego szewca południowo-słowiańskiego wszyscy uważają Węgry za lwa, który ginie. (Okrzyki „Eljen, Tisza"!). Regulamin traci swą moralną podstawę i racyę bytu, jeśli go używa się do ubezwładniania parlamentu. Hr. Apponyi w swoim czasie także potępił obstrukcyę, jako nieszczęście parlamentaryzmu i narodu

Co do mnie — mówił hr. Tisza — postąpiłem jak mi sumienie nakazywało, a Sejm niech mię sądzi. Jeśli Sejm pochwali me postępowanie, to zapewniam, że nie stanę w połowie drogi, lecz dalej będę po niej kroczył. Wtedy też będę mógł spokojnie umrzeć ze świadomością, że nie żyłem nadarmo. (Okrzyki „Eljen"! i brawa).

Wicepr. Böethy oświadcza, że Izba przystępuje do głosowania nad wnioskiem p. Telesecsky'ego, który 234 głosami jednomyślnie Izba przyjmuje.

P. hr. Tisza obejmuje ponownie prezydyum.

Izba przystępuje do załatwienia ustawy o honwedach. Referent poleca przyjęcie jej z kilku zmianami formalnemi. Izba uchwala ustawę w drugiem czytaniu.

Dziś dalsze obrady.

Izba przystąpić ma do trzeciego czytania ustawy o honwedach i do obrad nad ustawą karną wojskową.

O godz. 7 wieczorem posiedzenie zamknięto wśród owacyj dla prezydenta Tiszy.

Aresztowanie posła.

Posła Stefana Csuhę (str. Justh.) przewieziono pod eskortą policyi do urzędu policyjnego pod zarzutem gwałtu, a to z powodu, że w sali obrad Sejmu komisarzowi policyi zerwał czapkę i uderzył go.

P. Csuha odmówił zeznań powołując się na nietykalność poselską, jego obrońca zaś zaprotestował przeciw aresztowaniu, ponieważ inkryminowany czyn popełnił Csuha w Sejmie. Obrońca wyraził przytem zdanie, że właśnie władze dopuściły się w sali obrad nadużyć.

Po spisaniu protokołu p. Csuhę puszczono wolno.

W Budapeszcie spokój.

Z Budapesztu donoszą: W mieście panuje spokój.

Prez. hr. Tisza po posiedzeniu bez eskorty z żoną w otwartym powozie udał się do domu. Wszystkie fabryki i mieszkania osób wybitnych są strzeżone przez policyę i żandarmeryę. Ta służba policyjna utrzymana będzie także w nocy i przez dni następne.

Dla utrzymania spokoju w stolicy sprowadzono oddziały żandarmów z prowincyi. Cała straż policyjna jest w koszarach w pogotowiu. Trzy bataliony piechoty wysłano do oddalonych przedmieść. Załoga budapeszteńska jest również w pogotowiu. Plac przed parlamentem otoczony przez kawaleryę.

Policya wydała odezwę, w której przestrzega przed ponowieniem się rozruchów i gwałtów. Odezwa oznajmia, że policya i siła zbrojna otrzymały polecenie, by w razie, gdyby z okien rzucano do niej kamieniami lub innymi przedmiotami — natychmiast dawała ognia. Nie wolno nikomu nosić broni palnej bez osobnego pozwolenia. Publiczność ostrzega się, by unikała placów i miejsc, gdzie może przyjść do rozruchów. Policya i siła zbrojna wystąpią z całą energią, jeśli demonstracye się ponowią i po ostrzeżeniu danem za pomocą sygnału trąbką, natychmiast zrobi się użytek z broni.

KRONIKA.

Lwów, 5 czerwca.

Kalendarz.

Czwartek (6 czerwca):

Boże Ciało. — Cichomira. — Symeona.

Wschód słońca o godzinie 3·20 rano, zachód słońca o godzinie 7·24 po południu.

Piątek (7 czerwca):

Roberta. — Wisława bł. — Obr. pł. św. Joan.

Wschód słońca o godzinie 3·19 rano, zachód słońca o godz. 7·25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu czerwcu wolno polować na: kozły i ptactwo wodne od 15, głuszce i cietrzewie.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, kuropatw, przepiórek, dzikich gołębi, dropi, pardw, ptactwa błotnego i wodnego.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Z Uniwersytetu.** P. Bolesław Matzner, kand. adw., rodem z Jasła w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

P. Franciszek Ksawery Bubeniczek, praktykant konceptowy w Namiestnictwie we Lwowie, otrzymał w Uniwersytecie w Czerniowcach, tytuł doktora praw.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał I.—III. klasie pryw. gimn. z ruskim jęz. wykł. filii „Tow. pedag." w Horodence, prawo publiczności na r. 1911/12; I. kl. pryw. gimn. „Tow. szkoły średniej" w Podhajcach i I. i II. kl. pryw. gimn. pol. „Tow. szkoły średniej" w Zbarażu również na r. 1911/12.

— **Wycieczka eksporterów zachodnio-austryackich** przybyła wczoraj do Lwowa. Biorą w niej udział: z ramienia Ministerstwa handlu dr. Leonard Hofdorf, z ramienia austryackiego Muzeum eksportowego dr. Drucker, dalej konsulent komercyalny austr. Muzeum handlowego w Warszawie Aleksander Bobek, zastępca Tow. eksportowego w Wiedniu radca Schwarz, ponadto zaś kilku najpoważniejszych eksporterów zachodnio-austryackich.

W Izbie handlowej oczekiwali gości prez. Horowitz z p. Russmanem, prezes Centr. Związku galic. przemysłu fabrycznego i Ligi pomocy przemysłowej Andrzej ks. Lubomirski, dyr. Terenkoczy, dyr. Olszewski, kierownik galic. Instytutu ekspartowego Elters, sekretarz Izby handlowej dr. Korkis, ponadto pp. Waldt i Staniewicz (im. L. P. P. Muzeum eksport.).

Obecnych przywitał w serdecznych słowach prez. Horowitz, który wskazał na panujące dziś stosunki w galicyjskim przemyśle i na stale postępujący rozwój tego przemysłu. Mowca podziękował gościom wiedeńskim, że raczyli przybyć, by się na miejscu poinformować o stosunkach kraju, co w znacznej mierze ułatwi nawiązanie stosunków z galicyjskimi przemysłowcami. Imieniem centralnego Związku fabrycznego i L. P. P. przemawiał następnie prezes obu tych instytucyj ks. Lubomirski, który wspomniał o ważności eksportu nietylko dla podniesienia przemysłu krajowego, lecz także ogólno-austryackiego. Z Izby handlowej udali się goście dorożkami do miasta celem zwiedzenia poszczególnych fabryk lwowskich. Wskazówek udzielał kierownik Instytutu eksportowego p. Elters. Zwiedzono najpierw fabrykę papieru chemicznego „Kalka", która wzbudziła wielkie zainteresowanie, zwłaszcza u eksporterów, następnie udano się do fabryki wyrobów cukrowych firmy Brandstädter i Spka. W fabryce wódek i likierów Tow. akcyjnego rafineryi spirytusu, oprowadzał gości dyrektor fabryki dr. Marcin Horowitz. Z uznaniem wielkiem wyrażali się obecni o sposobie fabrykacyi, tudzież o systematycznym podziale produkcyi. Zwiedzono dalej fabrykę chleba „Merkury" firmy Czudżak i Kleczeński, o której się również pochlebnie wyrażono.

O godz. 3 po południu udali się wycieczkowcy do Ligi pomocy przemysłowej, gdzie udzielał im objaśnień dyr. Olszewski. Zwiedzenie dalszych fabryk: Friedricha mydła i świec przy ul. Friedrichów, kart do gry przy ul. Jachowicza, Zakładu narodowego im. Ossolińskich i krajowego Związku uzdrowisk i zdrojowisk, zajęło całe popołudnie. O godz. 8·30 wieczorem odbył się obiad w hotelu „Georgea".

Dziś rano wyjechali uczestnicy wycieczki do Drohobycza i Borysławia, we czwartek zaś wrócą do Lwowa, gdzie w Izbie handlowej odbędą konferencye z lwowskimi przemysłowcami.

— **Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego.** Na rozpisany przez Towarzystwo dziennikarzy i literatów polskich na Rzeszę niemiecką konkurs im. Wyspiańskiego na utwór sceniczny dla użytku scen amatorskich, nadesłano prac 125: jedno-, dwu- i trzyaktówek. Wobec tak poważnego zadania komitet konkursowy, składający się pierwotnie z pp.: Bernarda Chrzanowskiego, dr. Pawła Gantkowskiego, ks. szamb. Kłosa, dr. Ludwika Mizerskiego, Heleny Rzepeckiej i dr. Maryana Seydy, poprosił Towarzystwo dziennikarzy i literatów o powiększenie kompletu, czemu uczyniono zadość przez dobranie pp.: ks. kan. Grzędy, Czesława Kędzierskiego, Dyonizego Królikowskiego, ks. kan. Lisieckiego, dr. Bolesława Marchlewskiego i Adama Poszwińskiego. Komitet odbył ogółem posiedzeń 12, na których rozdzielał prace między swych członków, względnie przyjmował od nich referaty o już przeczytanych utworach. Uporawszy się w ten sposób z materyałem, powziął komitet w dniu 29 maja następujące uchwały:

Komitet uznał jako najlepszą pracę trzyaktówkę pt. „Trębacz na ratuszu". Historyczne tło czasów Zygmunta Augusta, barwna charakterystyka ówczesnych stosunków, wprowadzenie na scenę życia mieszczaństwa poznańskiego z głównym jego ogniskiem: rynkiem i ratuszem, dobry rysunek głównych postaci, sympatyczny i dla szerszych kół interesujący wątek dramatyczny, oraz ładna myśl przewodnia: poświęcenie osobistej miłości obowiązkowi obywatelskiemu — oto zalety, które — mimo nieco pobieżnego traktowania trzeciego aktu — kazały komitetowi postawić „Trębacza na ratuszu" na miejscu pierwszym. Niestety nie mógł komitet „Trębaczowi" przyznać nagrody konkursowej, ponieważ nie odpowiada warunkom konkursu o tyle, że jest na scenie amatorskiej niewykonalny wskutek całego swego założenia, nieprzezwyciężalnych trudności pod względem scenery, operowania tłumami i t. p. wymagań wobec reżyseryi i poszczególnych wykonawców. Za to uważa komitet „Trębacza na ratuszu" za dobrą sztukę ludową na tle historycznem swojskiem i gotów dołożyć starań, ażeby „Trębacz" pojawił się na scenie zawodowej Teatru polskiego w Poznaniu.

Po otworzeniu koperty, oznaczonej godłem, okazało się, że autorką „Trębacza na ratuszu" jest Zofia Zielewiczówna z Poznania.

Natomiast pierwszą nagrodę (300 marek) przyznał komitet jednoaktówce pt. „A konwalie gdy zakwitną...." Autorem tego utworu jest Bolesław Szczęsny Herbaczewski z Warszawy.

Drugą nagrodę (150 m.) zdobyła dwuaktówka „Swaty", osnuta na tle życia ludu wiejskiego. Autorką jest Eugenia Domini z Klemensowa w Królestwie, w ziemi Lubelskiej.

Trzecia nagroda (100 m.) przypadła w udziale jednoaktówce p. t. „Roztrzepana Kaziunia". Autorem jest Kazimierz Chyliński z Rutki w Królestwie, w ziemi Suwalskiej.

Na zaszczytną wzmiankę zasłużyły jako sztuki dla teatrów amatorskich następujące prace: „List miłosny", „Bez ten święty opłatek", „Złote pantofelki", „Ambaras na poddaszu", „Wesele wiejskie" i „Bożena, czyli córka kmiecia na czeskim dworze".

Poza tym szereg prac nie odpowiada warunkom konkursu, tematem względnie jego przeprowadzeniem wypadając z ram teatru amatorskiego, a wkraczając w dziedzinę sceny zawodowej, przytem wszakże utwory te posiadają mniej czy więcej wyraźne zalety literackie, tak, że komitet uważał za obowiązek utwory te wartościowe wymienić. Są nimi mianowicie: „Ofiara Helki", „Czerwony kapturek", „Pożar kopalni", „Dla sprawy", „Zmiana dam", „Wit", „W jesienny wieczór", „Do światła", „Rozgrzeszenie", „Baśń", „Słońce", „Dziedzictwo, „Genialny plan", „Do mamy", „Po trzydziestu latach".

Autorzy, pragnący zwrotu swoich prac nadesłanych na konkurs, winni — podając dokładny swój adres i tytuł utworu — zgłosić się pod adresem: Czesław Kędzierski w Poznaniu, redakcya *Kuryera Poznańskiego*.

— **W dniu św. Medarda,** t. j. 8 czerwca b. r., w sobotę będzie prawdopodobnie wbrew tradycyi pogoda, z czego korzystając Koło T. S. L. im. T. T. Jeża, urządza na placu Powystawowym festyn. — Wieczorem ognie sztuczne.

— **Zawiłą sprawę hipoteczną** referował na ostatniej sekcyi finansowej r. dr. Pieracki. Chodziło o to, że 25 właścicieli gruntów na Wulce panieńskiej miało swego czasu prawo paszenia bydła na gruntach należących do funduszu religijnego. Po wielu naradach stanęło na tem, że Rząd w zamian za zrzeczenie się tego prawa, poprzydziela każdemu z nich odpowiednie kawałki gruntu. Stało się jednak tak, że niektóre z tych kawałków pozostały zaintabulowane na fundusz religijny, a inne na gminę. Pierwszą trudność Namiestnictwo załatwiło odpowiedniemi deklaracyami ekstabulacyjnemi. Natomiast właściciele wuleccy przez długie lata napróżno domagali się takiej deklaracyi ze strony gminy. Doszło nawet do procesów. Referent wobec tego postawił wniosek, aby podać do sądu cywilnego o sprostowanie odpowiednich pozycyj ksiąg tabularnych i zaprowadzenie zgodności pomiędzy stanem faktycznym, a prawnym. Wniosek ten sekcya uchwaliła.

— **Pomnik Goszczyńskiego na cmentarzu Łyczakowskim.** Swego czasu Rada miejska poleciła zbadanie stanu pomników publicznych i mężów znakomitych na cmentarzu Łyczakowskim. Badanie to wykazało stan korzystny, z wyjątkiem pomnika Goszczyńskiego, wymagającego kwoty około 600 kor., celem doprowadzenia go do porządku.

Otóż sekcya finansowa na wniosek dr. Bolesława Lewickiego postanowiła do budżetu na r. 1913 wstawić ową kwotę na cel powyższy.

— **Przyjęcie gości wiedeńskich.** R. Bolesław Lewicki przedstawił na ostatniej sekcyi finansowej wniosek o przeznaczenie kwoty 3000 kor. na przyjęcie przybywającej z Wiednia do Lwowa wycieczki z 50 osób, która pozostaje pod przewodnictwem szefa sekcyi JE dr. Ćwiklińskiego, a w której biorą udział wiedeńscy profesorowie Uniwersytetu, urzędnicy Ministerstw, magistratu wiedeńskiego, adwokaci i t. d. Wycieczka ta zabawi we Lwowie od 7 do 10 b. m. i zwiedzi zakłady przemysłowe i instytucye miejskie. Dnia 7 b. b. przyjmować ją będzie Izba handlowa i przemysłowa, a na przyjęcie miasta zaproszeni będą celem zaznajomienia się z gośćmi wiedeńskimi, przedstawiciele władz i instytucyj lwowskich i członkowie reprezentacyi miejskiej.

— **Miejski kinematograf w Filharmonii.** Na posiedzeniu sekcyi finansowej r. Pierożyński referował wnioski komisyi specyalnej do urządzenia miejskiego kinematografu na cele dobroczynne, wybranej wskutek znanej inicyatywy r. Sklepińskiego.

Sekcya zgodnie z wnioskami komisyi i referenta oświadczyła się za wynajęciem na ten cel sali Filharmonii, za co gmina płacić ma 20.000 kor. czynszu rocznego, przyczem świadczenia na używanie inwentarza i i. jak używanie pobocznych ubikacyj, wyniosą drugie 20.000 kor. rocznie.

Przed ostatecznem jednak zawarciem umowy, bezpieczeństwo sali zbadać ma urząd budowniczy wraz z komisyą budowlaną i komisyą kinematograficzną.

— **Ku czci ś. p. Romanowicza.** Dziś przed południem odbyło się odsłonięcie nagrobka ś. p. Romanowicza na cmentarzu Łyczakowskim. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów. Prócz rodziny zjawili się członkowie Wydziału krajowego Dąmbski i dr. Pilat, poseł Żardecki i grono radnych z wiceprezydentem dr. Rutowskim, przyjacielem i towarzyszem ś. p. Romanowicza, przedstawiciel „Sokoła", delegacye „Skały" i „Gwiazdy" ze sztandarami i sporo publiczności. Po nabożeństwie udano się na cmentarz.

I tam zebrało się, prócz rodziny i tych osób, które były w kościele, grono najbliższych przyjaciół ś. p. Romanowicza, a wśród nich poseł Merunowicz, prof. Jan Gwalbert Pawlikowski, Juliusz Starkiel. Po odprawieniu modłów przez O. Maurycego Rzecznika, przemówił wicepr. dr. Rutowski, podnosząc w gorących słowach niepożyte zasługi ś. p. Romanowicza, jego patryotyzm, niezłomność jego przekonań i charakteru i wyraził nadzieję, że hasła Romanowicza nie pójdą w zapomnienie, lecz znajdą wśród naszego pokolenia głośny oddźwięk.

† **Edgar Kováts.** Po długich a ciężkich cierpieniach zgasł dziś nad ranem wielce zasłużony i ogólnie szanowany em. profesor Politechniki lwowskiej ś. p. Edgar Kováts.

Zmarły urodził się 27 września 1849 r. w Karapirynie na Bukowinie. Po ukończeniu szkoły realnej w Czerniowcach, uczęszczał na studya techniczne we Lwowie, Wiedniu i Zurychu, tu też w roku 1872 uzyskał dyplom inżyniera-architekta. W czasie tych studyów oddawał się z zamiłowaniem malarstwu a nawet przez kilka miesięcy uczęszczał do wiedeńskiej Akademii sztuk pięknych, marząc w karyerze artysty zawodowego. Po powrocie z Zurychu do Wiednia wstąpił w październiku 1872 do *atelier* Sempera et Hasenauera i tu pracował bez przerwy przez lat 16 t. j. do października 1888. Od czerwca 1889 do marca 1894 czynny był ś. p. Kováts przy budowie Pałacu Dworskiego pod kierunkiem Kirschnera i otrzymał w uznaniu swej chlubnej działalności w roku 1895 złoty Krzyż zasługi z Koroną. Równocześnie rozwinął zmarły wszechstronną samodzielną działalność jako kierownik artystyczny przy odnowieniu wnętrza kościoła Barnabitów, fasady kościoła św. Michała, tudzież pałacu Herbensteina w Wiedniu. Dalej wykonał szkice do projektów ceramicznych i tkackich, tudzież brał udział w konkursach publicznych na gmach sejmowy we Lwowie i muzeum w Wrocławiu i t. d. Obok tego od roku 1877 wykładał w pierwszej austryackiej Szkole przemysłowej, naukę o stylach i historyę sztuki. Powołany w roku 1895 jako nauczyciel Szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem otrzymał w styczniu 1898 nominacyę na dyrektora tejże Szkoły.

W czasie tym wydał za pośrednictwem firmy nakładowej A. Schroel w Wiedniu dzieło

p. t. „Sztuka zakopiańska“ i rzucił projekt wnętrza galicyjskiego pawilonu dla wystawy światowej w Paryżu 1900 r.

W uznaniu tej wielostronnej a wybitnej działalności otrzymał ś. p. Kováts tytuł radcy Cesarskiego tudzież order Żelaznej Korony III. klasy.

W roku 1900 powołała go Politechnika lwowska na katedrę po ś. p. Zachariewiczu. Na tem stanowisku, rozwinął ś. p. Kováts nader żywą działalność, zdobył od razu sympatyę i gorące uznanie kolegów a jako wybitny pedagog oddany całem sercem młodzieży zyskał w krótkim czasie jej miłość i zaufanie.

W ciągu ostatnich lat 10 wykonał ś. p. Kovats następujące poza szkolne prace: odnowienie i rozszerzenie cerkwi OO. Bazylianów w Żółkwi, odnowienie i dekoracyę wnętrza kościoła OO. Dominikanów i farnego w Żółkwi, projekt kaplicy dla zakładu wychowawczego OO. Jezuitów w Chyrowie, restauracyę wnętrza cerkwi św. Krzyża w Drohobyczu, wreszcie urządzenie wnętrza w kościele OO. Dominikanów we Lwowie.

Cześć jego pamięci.

† **Emanuel Nelin-Gordziewicz,** starszy inspektor kolei państwowych i literat, zmarł wczoraj we Lwowie w 51 r. życia. Zmarły wydał dwa tomy nowel: „Z przestrzeni“ i „Z łez do śmiechu“, prócz tego drukował utwory swoje, nacechowane pogodą i humorem i wykazujące talent niezaprzeczony, w pismach lwowskich i warszawskich.

Usłużny, uprzejmy, cieszył się sympatyą w gronie literatów, otaczał się chętnie młodymi, dla których miał zawsze otwarte serce i — kieszeń, był kochany przez podwładnych.

— **Sędziowskie Seminaryum prawnicze** odbędzie się w piątek dnia 7 czerwca 1912 o godzinie 5 po południu w sali biblioteki sądowej w sądzie krajowym cywilnym, I. piętro, nr. drzwi 22.

— **Składnica pocztowa.** Z dniem 16 b. m. zaprowadza dyr. poczt i telegrafów w miejscowości Bulowice, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Kętach, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Kętach za pomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

— **Telefon pożarowy dla dzielnicy grodeckiej** uchwaliła sekcya finansowa na wniosek referenta r. dr. Dziwińskiego, urządzić kosztem miasta w budynku miejskim na pl. Bema, gdzie się obecnie znajduje zakład mleczarski.

— **Czytelnia polska akademików górniczych w Przybramie** udziela przez cały rok wszelkich informacyj, tyczących studyów na Akademii górniczej. (K. k. Montanistische Hochschule in Přibram), oraz warunków życia i pobytu na miejscu. Ponadto w czasie wakacyjnym udzielają żądanych wyjaśnień na Królestwo Polskie p. Małogowski Stanisław (Warszawa, Koszykowa 51, nr. 4, tel. 23—172), oraz p. Jackowski Maryan (Zagłębie Dąbrowieckie, powiat Będziński, kopalnia „Grodziec“.

Rektorat Akademii wysyła na żądanie gratis program studyów.

— **W sprawie studyum rolniczego w Krakowie.** W wydanej dnia 23 maja 1912 części dziennika ustaw Państwa, ogłoszono rozporządzenie Ministerstwa wyznań i oświaty z 12 maja 1912 nr. 99, którem wydano statut, oraz regulamin nauk i egzaminów dla studyum rolniczego w Uniwersyteaie Jagiellońskim w Krakowie.

— **Ostrożność jako ochrona od pożarów.** Nie ulega wątpliwości, że szkody, jakie corocznie powstają wskutek pożarów, dadzą się zmniejszyć przynajmniej o 3 4, jeżeli rozbudzimy u najszerszych warstw ludności zamiłowanie do ostrożności i przezorności, która przewiduje nieszczęścia a przeto i zapobiega im. Zły los czyha nieustannie na ludzi i ich dobytek, dlatego brak ostrożności jest już winą, przeciwnie zaś ostrożność jest zasługą wobec społeczeństwa i jak każda społeczna zasługa ma w sobie moc uszczęśliwiającą. Rzucona w kąt tlejąca się jeszcze zapałka, lampa naftowa lub świeca pozostawiona w stajni, piwnicy, na strychu lub w magazynie, zapałki pozostawione przy dzieciach bez dozoru, niezagaszona maszynka spirytusowa — oto kilka z wielu, a niestety tak często popełnianych błędów, których człowiek zamiłowany w ostrożności przecież nigdy popełnić nie mógłby!

Wydawnictwo „Wiecej światła“ w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na wypracowanie w objętości około pół do trzech arkuszy druku (arkusz druku = 16 stronic). Wypracowanie powinno wyjść z zasady, że łatwiej zapobiegać pożarom aniżeli gasić i ratować; powinno wskazać, jakie okoliczności sprzyjają powstawaniu pożarów w naszym kraju; powinno rozbudzić w najszerzzych warstwach ludności zamiłowanie do ostrożności; powinno wykazać, że każdy człowiek ma obowiązek pamiętać o tem, aby przez własną nieostrożność lub lekkomyślność nie stać się sprawcą nieszczęścia, któreby dotknęło jego samego, jego rodzinę, a nawet całą gminę; powinno wykazać, że obowiązkiem Zarządów kolei żelaznych jest zaprowadzić środki przeciw wypadaniu iskier z lokomotyw i przeciw wypadaniu kawałków rozpalonego węgla z paleniska lokomotyw — z których to powodów często zapala się sucha trawa na łąkach, domostwa a nawet lasy. W wypracowaniu powinno się mieścić także napomnienie do gmin, aby pamiętały o wykonywaniu przepisów ogniowo-policyjnych. Wypracowanie powinno wskazać na potrzebę systemu ogniotrwałych budowli a przynajmniej ogniotrwałego pokrywania dachów oraz zachęcić do używania w tym celu ogniotrwałych materyałów wyrabianych w kraju. W wypracowaniu powinna być przedstawiona groza takiego czynu, jak podpalenie z zemsty lub nienawiści oraz następstwa tej potwornej zbrodni zarówno dla zbrodniarza jak i dla mieszkańców gminy. Wypracowanie powinno wreszcie podnieść wielką zasługę naszych straży pożarnych — zasługę tembardziej uznania godną, że nierozgłośną. W wypracowaniu powinny się też znajdować słowa zachęty do organizowania straży pożarnej tam, gdzie jej jeszcze niema oraz do ubezpieczania budynków w krajowych instytucyach ubezpieczeń od ognia.

Do konkursu dopuszczone będą także wypracowania częściowe jak n. p. „Ostrożność w gospodarstwach wiejskich“, „Ostrożność w lasach“, „Ostrożność w fabrykach“, „Jak należy przyzwyczajać dzieci do ostrożności, „Jak wyrobić u służby wiejskiej poczucie obowiązku ostrożności“ i t. p.

Prace, nadające się do druku, zostaną ogłoszone w następnych tomikach wydawnictwa „Muzeum pożytecznych rzeczy i zjawisk natury“, oraz będą nagrodzone stosownie do wartości. Prace nie nadające się do druku, będą na żądanie zwrócone. Wypracowania powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem autora i nadsyłane pocztą pod adresem: Wydawnictwo „Więcej Światła“ w Krakowie, ul. Stolarska l. 13.

Ostatni termin do nadsyłania wypracowań: 15 października 1912 r.

△ **Z sali sądowej.** Przed trybunałem karnym orzekającym toczyła się wczoraj interesująca rozprawa przeciw konduktorowi kolejowemu Piotrowi Strzeleckiemu o ograniczenie wolności osobistej. Wedle aktu oskarżenia miał Strzelecki, pełniąc służbę konduktora, zamknąć w wagonie podczas jazdy komisarza kolejowego, inż. Mendla Jawetza, podobno z zemsty. Tymczasem w czasie rozprawy, którą prowadził radca Mromliński, okazało się, iż sprawa miała się nie tak, jak ją inż. Jawetz przedstawił; oskarżony mianowicie zeznał, że inż. Jawetz otworzył nieprawnie przedział w wagonie i usadowił tam swą rodzinę, a gdy on jako konduktor, nie znając n. b. oskarżyciela i nie wiedząc, że to urzędnik kolejowy, zwrócił mu uwagę na niestosowność tego kroku, spotkał się z stekiem obelg i wyzwisk. Powstała ztąd wielka awantura i dopiero potem okazało się, że sprawcą jej jest urzędnik kolejowy. Zeznania konduktora Strzeleckiego potwierdzili w zupełności świadkowie, wobec czego trybunał uwolnił oskarżonego od winy i kary, natomiast przewodniczący, wobec sprzeczności zeznań głównego świadka, inż. Jawetza, z wynikami rozprawy, polecił odstawić go do sędziego śledczego.

△ **To tramway winien....** Woźnica p. Reisera, Stefan Kołodziej, jechał wczoraj tak szybko i nieostrożnie ulicą Teatralną, iż wjechawszy na pl. Kapitulnym na wóz kolei elektrycznej nr. 216, przebił dyszlem boczną ścianę na wylot. Sprowadzony do biura inspekcyi Kołodziej, wysłuchawszy zeznań świadków, przytoczył na swe usprawiedliwienie tylko tyle: „Tramway raptem wyrwał się tak, że już koni wstrzymać nie mogłem“. Policya oddała sprawcę sądowi karnemu.

△ **Podrzutek.** Wczoraj około godz. 10 wieczorem jakaś nieznana dotąd kobieta pozostawiła w bramie Zakładu im. Dzieciątka Jezus swego pięciomiesięcznego synka, ubranego w niebieską sukienkę i zadzwoniwszy na furtyana, uciekła. Przy dziecku znaleziono karteczkę, że zwie się Maryan.

△ **Pobicie przez pomocnika rakarskiego.** Wczoraj jeden z pachołków rakarskich napadł w ul. św. Stanisława na Samuela Brechesa, trzymającego na rękach psa, opatrzonego w markę podatkową i kaganiec i chciał mu go wyrwać, a gdy Breches nie dawał psa, zbił go tak swem żelaznem narzędziem po głowie, że Breches padł bezprzytomny na chodnik. Oburzeni przechodnie wezwali pogotowie Tow. ratunkowego i puścili się w pogoń za uciekającym rakarzem, lecz ten zdołał zbiedz.

△ **Niebezpiecznego włamywacza,** poszukiwanego przez sąd karny, Konstantego Zacharka, przytrzymała wczoraj policya w jednym z szynków przy ul. Grodeckiej. Poszukiwany zbrodniarz zabawiał się tam w towarzystwie klucznika aresztów miejskich. Przy rewizyi znaleziono u niego 33 kor. 41 hal.

△ **Obłąkana.** Pewna pani zamieszkała przy ul. Na Bajki l. 25 oblała się wczoraj naftą i podpaliła się. Ciężko poparzoną odstawiło pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego. — Stan jej groźny.

△ **»Czuły« ojciec.** Zamieszkały przy ulicy Żółkiewskiej l. 55 piekarz Barach, usiłował wczoraj pozbyć się 4 miesięcznego syna. W tym celu ponakrywał dziecko poduszkami i zaczął je dusić. Zobaczył to starszy chłopiec i krzykiem zwabił sąsiadów, którzy wybili drzwi i przeszkodzili zbrodni. Barach zbiegł. Dzieckiem i jego matką zaopiekowała się policya.

△ **Zamach morderczy w kawiarni »Orpheum«.** Dzisiejszej nocy koło godziny 12 przyszedł do kawiarni „Orpheum“ kelner restauracyi II. klasy na dworcu kolejowym, Fryderyk Schmidt, udał się da ustronnego pokoju, gdzie zajął miejsce i kazał sobie podać czarnej kawy. Po kwadransie zaczął się zabierać do odejścia i zawołał: „płacić“. Kiedy płatniczy tej kawiarni, 40 letni Leon Rosenberg, zbliżył się do Schmidta, ten wyciągnął szybko rewolwer i strzelił kilkakrotnie do niego. Ranny Rosenberg wypadł na podwórze z okrzykiem „jestem zabity“ i zemdlał.

Tymczasem Schmidt, przeczekawszy chwilę, strzelił do siebie dwukrotnie.

Zawezwano natychmiast pogotowie Towarzystwa ratukowego, które zaczęło obu rannych dorywczo opatrywać. Schmidt przyszedł do siebie i zeznał, że nie chciał Rosenberga zabić, tylko zranić, z zemsty, za to, że ten przed rokiem znieważył go wobec wielu ludzi w kawiarni „Victoria“.

Obu rannych odwieziono do szpitala powszechnego. Stan ich groźny. Rosenberg, ranny ciężko w brzuch, jest prawie bez nadziei.

† **Zmarła** w ostatnich dniach we Lwowie: Eleonora Kostkiewiczowa, żona metrampaża *Gazety Lwowskiej*, w 56 r. życia.

— **Chrześniak Mickiewicza.** W Krakowie zmarł w tych dniach inżynier Kazimierz Towiański, syn Andrzeja Towiańskiego, chrześniak Adama Mickiewicza, w którego domu w Avinionie jako kilkoletnie dziecko spędził dłuższy czas. Urodzony w Zurychu, tam kończył Politechnikę, obrawszy zawód inżyniera chemika. W r. 1863 uczestniczył w powstaniu i pod Grójcem otrzymał rangę kapitana. Jako inżynier pracował kilka lat we Włoszech, zatęskniwszy jednak do ojczyzny, wrócił do Królestwa, gdzie objął stanowisko dyrektora w jednej z cukrowni. Ostatnie lata spędził w Krakowie.

Ulepszenie sygnalizacyi elektrycznej. Powszechnie dotychczas używane dzwonki elektryczne w hotelach, pensyonatach i sanatoryach mają tę niedogodność, iż przez głośne dzwonienie drażnią ludzi, nieraz spokoju bardzo potrzebujących, nie prowadzą prędko do celu, bo zawołany musi iść przedewszystkiem do widykatora, by się dowiedzieć, zkąd go wołano, a nakoniec nie zawsze można zoryentować się, ile razy dzwoniono, a od tego zależy, kto ma zjawić się na żądanie. — Dlatego jedna z firm elektrotechnicznych niemieckich, w miejsce znaków akustycznych, wprowadziła znaki optyczne, a to w następujący sposób: w kurytarzu nad drzwiami każdego pokoju pasażerskiego znajduje się dzwon szklany z trzema lampkami elektrycznemi: biała dla kelnera, czerwona dla pokojowej i zielona dla służącego hotelowego. Takie same lampy znajdują się w suficie kurytarza i u portyera, lub w wielkich hotelach w biurze każdego piętra. Jeżeli przeto pasażer potrzebuje np. kelnera i przyciśnie w swym pokoju odpowiedni guzik, natychmiast zaświecają się białe lampki, jedna nad drzwiami jego pokoju, druga, lub jeżeli są, kilka u sufitu kurytarza i lampka z numerem u portyera tak, iż każdej chwili jest kontrola, kto i kogo potrzebuje. Zawołany spieszy natychmiast do właściwego numeru i przyciska znajdujący się przy drzwiach w kurytarzu guzik, przezco przestają świecić wszystkie lampki w tym razie białe, przezto można zaraz skontrolować, czy życzeniu gościa hotelowego stało się zadość. Jeżeli lampki białe nie przestają świecić, to znaczy, że osoba zawezwana nie przyszła do pokoju pasażera, a wtedy kontrola może telefonicznie zawezwać tego, który nie spełnił swego obowiązku, lub w inny sposób spełnić życzenie wołającego. Jak widać z tego opisu, urządzenie to działa bez hałasu i o wiele pewniej, niż dzwonki dotychczas używane.

Kronika prowincyonalna.

§ Burze i grady. Onegdaj powiat mielecki nawiedziła straszna burza z gradem i piorunami, która wyrządziła straszne spustoszenia.

Cały powiat tarnobrzeski nawiedziła burza gradowa, która zniszczyła plony w wielu wsiach, tu i owdzie do tego stopnia, że włościanie posiekli zboże na paszę i role zaorywują.

Pomiędzy Krakowem a Oświęcimem szalała burza, która Krakowa jednak nie dosięgła. O szkodach dotąd nie wiadomo.

Kronika zagraniczna.

* Pożar w Stambule — jak donoszą z Konstantynopola — trwał 12 godzin. Spłonęło 2300 domów, 6 meczetów, 5 szkół. Pogorzelcy spędzili noc pod gołem niebem. Kilka osób odniosło rany podczas akcyi ratunkowej. 2 ciężko ranne. Pożar jeszcze trwa, jednakże się zmniejsza. Pożar wybuchł w dzielnicy Iszab baszy i rozszerzył się z wielką szybkością. Wiele osób zginęło w płomieniach.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności w Krakowie. Posiedzenie Komisyi do badania historyi sztuki w Polsce odbyło się dnia 7 maja 1912 r. pod przewodnictwem dr. Stanisława Tomkowicza. Dr. Stanisław Turczyński przedłożył referat o obrazie znajdującym się w Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie, przypisywanym Leonardowi da Vinci. Obraz malowany olejno na drzewie, przedstawia w połowie postaci młodą kobietę, trzymającą na rękach gronostaja. Portret ten, pochodzący z końca XV. w., a należący do szkoły medyolańsko florenckiej, jest w znacznej części przemalowany; okoliczność ta sprawiła, że dorywcze i nie zawsze na podstawie autopsyi wydane sądy uczonych o artystycznej wartości obrazu i jego domniemanym autorze, różnią się między sobą nieraz zasadniczo. Stylowy i techniczny rozbiór, ograniczony do nieprzemalowanych partyj obrazu, oraz porównanie poszczególnych części z rysunkowymi, rzeźbiarskimi i malarskimi wzorami medyolańsko-florenckiej szkoły końca XV w, wykazały, że jeżeli chodzi o autorstwo dzieła, można je przepisać jedynie Leonardowi da Vinci, który zapewne malował portret bezpośrednio po swojem przybyciu z Florencyi do Medyolanu, o czem świadczy i strój medyolański i wspomniane wpływy florenckie i rzeźbiarskie pierwiastki w modelunku, które wynosi młody da Vinci z pracowni mistrza swego Andrea Verrochio. Prof. Jan Bołoz-Antoniewicz w swojem studyum o obrazie wyraził swoje przekonanie, że portret przedstawia Cecylię Gallerani, jedną z kochanek księcia Ludwika Sforzy „il Moro“. Referent w zupełności podziela to zdanie i popiera szeregiem nowych ważnych dowodów.

Następnie dr. Maryan Goyski zdał sprawę z odnalezionego w rękopisie nr. 16 Biblioteki hr. Branickich w Suchej materyału, tyczącego się uposażenia ołtarza św. Antoniego w katedrze krakowskiej, zniesionego w XVIII. wieku, a w swoim czasie stanowiącego jakoby osobną kaplicę i mauzoleum rodu Kmitów. Rękopis pochodzi z XVII. w., jest kopią lustracyi województwa krakowskiego w r. 1564 i zawiera dokumenty, potwierdzające fundacye na rzecz ołtarza, inwentarze skarbca ołtarzowego i t. d. Autor wyraża przypuszczenie, że cały ten materyał sporządzony został dla użytku altarzystów przez Mikołaja z Koprzywnicy w r. 1513 do 1515; kopia zaś, znajdująca się w Suchej, sporządzoną była dla Sebastyana Lubomirskiego, kasztelana małogoskiego, dziedzica Wiśnicza po Kmitach.

W końcu p. Stanisław Cercha przedstawił szkic piórkowy Jana Suesa z Kulmbachu, przedstawiający nieznanego biskupa, a znajdujący się w bibliotece uniwersyteckiej w Erlangen. Prelegent znajduje w nim wiele podobieństwa z wyobrażeniem biskupa krakowskiego, kardynała Fryderyka Jagiellończyka, na płycie grobowej w katedrze na Wawelu, mianowicie w układzie figury, głowy i rąk i uważa go za jeden ze szkiców do portretu kardynała, a więc i do płyty grobowej. Potwierdzać to zdaje się charakterystyczny dla Kulmbacha sposób ceniowania rysunku na płycie. Odlew płyty bronzowej zapewne był dziełem Piotra Vischera starszego, który zamiast architektury romańskiej, którą widzimy na szkicu, zastosował w odlewie zwykle przez niego ryte tło, jak wnętrze gotyckiej świątyni. Płytę sprawił zapewne król Aleksander, lub nawet Zygmunt I. wkrótce po śmierci Fryderyka, która nastąpiła w 1503 r. Płaskorzeźba zaś na zewnątrz grobowca pochodzi już z r. 1510 i jest dziełem zapewne Jana Vischera.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, „Papa“, komedya w 3 aktach R. de Flers i G. A. Caillavet; gościnny występ Edm. Gasińskiego w roli hr. de Lersag. — We czwartek, 6 czerwca, „Trzeba umrzeć, aby żyć“. — Piątek, 7 czerwca, „Gaj święty“, sztuka w 3 aktach, R. de Flers i G. Caillavet; gościnny występ Edm. Gasińskiego. — W sobotę 8 czerwca „Bęben“, komedya P. Vebera i H. Gorsse; gościnny występ Edm. Gasińskiego, w roli: Koletty, wystąpi Zofia Landauówna. — W niedzielę, 9 czerwca, ku uczczeniu wiedeńskich gości: „W gołębniku“, komedya 3 aktach I. Nikorowicza; rozpocznie akt 4ty komedyi Al. hr. Fredry „Zemsta. — W poniedziałek, 10 czerwca, „Papa“, komedya w 3 aktach R. de Flers i G. A. Caillaveta gościnny występ Ed. Gasińskiego w roli hr. de Lersac. — We wtorek, dnia 11 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Majerowie“, krotochwila w 3 aktach F. Frydman-Fredericha; gościnny występ Edm. Gasińskiego. Abonament nr. 37. — We środę, 12 czerwca, „Majerowie“. — We czwartek, 13 czerwca, „Majerowie“. — W piątek, 14 czerwca, „Małgorzatka“, komedya w 3 aktach G. Davasa i L. Lipschütza; gościnny występ Edm. Gasińskiego, w roli: Tyldy, wystąpi Zofia Landauówna. — W sobotę. 15 czerwca, „Majerowie“.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, o godz. 3 min. 30 po południu „Halka“, St. Moniuszki. O godz. 7 min. 30 wieczorem „Krakowiacy i Górale“. — W piątek, 7 czerwca, o godz. 7 min. 30 wieczorem „Miłość cygańska“, Fr. Lehara. — W sobotę, 8 czerwca o godz. 7 min 30 wieczorem „Carmen“, opera Bizeta, gościnny występ J. Lachowskiej i Włodzimierza Malawskiego. — W niedzielę, 9 czerwca, o godz. 3 min. 30 po południu „Manewry Jesienne“, Jana Kalmana. O godz. 7 min. 30 wieczorem „Opowieści Hoffmanna“, J. Offenbacha, gościnny występ Jadwigi Lachowskiej i Leonii Ogrowskiej.

WYSTAWA WIOSENNA.

I.

Jak już w pobieżnej notatce zaznaczyliśmy, tegoroczne święto wiosenne sztuki we Lwowie wypadło nadspodziewanie pięknie. Nie jest to wystawa bogata, okazała, pierwszorzędnej wartości, ale taka, jakiej Lwów nie potrzebuje się wstydzić. Trzeba zawsze pamiętać o tem, że specyalnie u nas ogromnie trudną jest rzeczą stworzenie lepszej wystawy; składa się na to wiele okoliczności, między innemi także i to, że koszt transportu n. p. z Warszawy jest znaczny, dalej Lwów niesłusznie jest jeszcze ciągle uważany za złe miejsce zbytu (choć sprzedaż dzieł sięga rocznie kilkudziesięciu tysięcy koron), lokal Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych nadaje się raczej na wszystko, a nie na wystawę i t. d. Jeśli więc mimo to wszystko mamy od czasu do czasu jakąś lepszą wystawę, to podnieść należy to z uznaniem.

Ostatnia wystawa zasługuje na nie w zupełności; znać, że po reorganizacyi poszczególnych komisyj, zarząd wziął się energiczniej do pracy. Widać to po wykazie przyjętych dzieł, między którymi nie ma bezwzględnie złych rzeczy (słabe są i na najlepszych wystawach), widać w rozmieszczeniu obrazów i rzeźb w poszczególnych salach.

Towarzystwo przeżyło, zdaje się, swoje *crisis* i jest na najlepszej drodze do zrehabilitowania się w opinii publiczności, która w walce, prowadzonej przeciwko niemu (nie wchodzimy w to, czy była ona słuszna, czy nie), brała dość żywy udział, nie wiedząc jednak dokładnie po czyjej stanąć stronie. Bezstronnie trzeba jednak przyznać, że kampania, prowadzona przeciw Towarzystwu, nie zawsze swoją drogą w sposób usprawiedliwiający wysokie postulaty przeciwników, wydała dobre owoce: wybrano nowy zarząd, nowe komisye, przeprowadzono kilka bardzo ważnych zmian, jak n. p. to, że do rozlosowania zakupuje się rzeczy umieszczane na wystawach, a nie kupowane dorywczo i czasem z grzeczności u artystów, którzy prawie nigdy dzieł swoich nie wystawiają — brakuje jeszcze tylko rozumnego, sprężystego i wpływowego prezesa, który oby jak najprędzej wziął agendy Towarzystwa w swoje ręce i poprowadził je zapoczątkowaną już drogą do zupełnego odrodzenia.

Życzyć tego należy serdecznie Towarzystwu, które tu, we Lwowie, ma podwójne znaczenie. Jedną z głównych trosk i ambicyj przyszłego prezesa, któremu przypadnie ta naprawdę zaszczytna misya, będzie postaranie się jak najrychlej o nowy lokal, zanim Towarzystwo nie znajdzie godnego umieszczenia w przyszłym Pałacu sztuki. Obecne sale o brudno-zielonych obiciach, ceglastych refleksach podłogi, fatalnem świetle (właściwie półmroku), z temi schodami strasznymi, nie dziw, że odstręczają artystów i publiczność. Na pochwałę Lwowian, którym ciągle, zwłaszcza w naszych „Atenach polskich“, w Krakowie, wymyślają od kołtunów, godzi się podnieść fakt, iż mimo to wszystko, frekwencya publiczności wcale nie jest mniejsza, niż w Krakowie. Ktoświe, czy gdyby Lwów miał Akademię, tylu artystów i tak ruchliwych, jak Kraków, ruch artystyczny i zbyt na dzieła sztuki nie byłby większy. Są wszelkie dane po temu, żeby tak było. Lwów jest dziś miastem dużem, gości wielu przejezdnych, jest niejako ostatnią polską placówką kulturalną wysuniętą na Wschód, który mógłby dziełami swojemi ogarnąć duży rynek zbytu, bez obawy konkurencyi dla Krakowa.

Do tego jednak potrzebna jest zgodna, zbiorowa praca, no a w pierwszym rzędzie, powtarzamy to do znudzenia, godne pomieszczenie naszych peryodycznych wystaw. Jest u nas jeszcze jeden placyk, na którym doskonale możnaby wybudować małą świątynkę sztuki, placyk w sam raz na wystawy Towarzystwa, przy ul. św. Zofii.

Niedawno budowaliśmy (naturalnie w fantazyi i na papierze!) z pewnym młodym, bardzo zdolnym, zapalonym architektem w tem miejscu pałacyk sztuki. Przyjaciel nasz, architekt zrobił już nawet pomiary i obliczył koszt na śmieszne 60 do 80.000 koron. Tak mały fundusz dałby się przecież zebrać, powinno się go zebrać. — Był tylko jeden szkopuł w budowaniu naszego zamku na lodzie: Oto publiczność lubi mieć takie rzeczy w śródmieściu! I na to znalazła się odpowiedź: prędko przyzwyczajonoby się do tego, tak, jak się przyzwyczaiła publiczność zagranicą, gdzie bardzo często pałace z peryodycznemi wystawami mieszczą się w odległych dzielnicach, zresztą ul. św. Zofii za lat kilka będzie prawie śródmieściem! Godziwą jest rzeczą, żeby Pałac sztuki ze zbiorami miejskiemi stanął przy ul. Hetmańskiej — pałacyk zaś wystawowy może śmiało przenieść się na plac przy miłej, pełnej zieleni ulicy św. Zofii, do której piechotą dochodzi się z takiej n. p. ul. Akademickiej w 10 minut (i to zmierzyliśmy).

Podajemy pod rozwagę przyszłego prezesa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych ten projekt, który stosunkowo tak łatwo można wykonać. Miejsce pod budowę miasto ofiaruje zapewne za darmo....

Odbiegliśmy od tematu właściwego, ale z okazyi miłej wystawy w naszem ciemnym, strasznym gołębniku przy ulicy Dzieduszyckich, nie mogliśmy się oprzeć wypowiedzeniu tych kilku uwag.

Wracając do wystawy, zacznijmy od starszych, znanych i mniej lub więcej uznanych artystów, którzy dość licznie ją obesłali.

Z. Ajdukiewicz, bardzo rzadki gość na naszej wystawie dał dwie rzeczy: „Cygankę“, rzecz dobrą, robioną „po monachijsku“ i „Z Karpat“, widok na góry z niedźwiedziem na pierwszym planie. Oba obrazy, pomimo swoich niezaprzeczonych zalet, nie mogą dać pojęcia o twórczości tego ciekawego artysty. Fałata „Nagonka“ to majstersztyk akwareli. Tyle jest w tym doskonałym obrazie światła, tyle przestrzeni i powietrza, że rozjaśnia całą ścianę. Drugi obrazek „Motyw z Wisły“, dobry, nie może się równać z tą przepyszną pod każdym względem nagonką w lesie, zawalonym śniegiem. Męcina-Krzesz ujmuje przedewszystkiem nienagannym rysunkiem, którego przestrzega skwapliwie; jego portrety uderzają podobieństwem i świetnem rozmieszczeniem. Autoportret artysty jest dziełem rzeczywiście dużej wartości artystycznej. Postać uchwycona lekko, bez pozy, przy pracy, kapitalne wprost podobieństwo, życie w twarzy i oczach, a przy tem rysunek niesłychanie pewny a nie przeciągnięty, składają się na całość, która na każdej wystawie może zająć poczestne miejsce. Jedno jest tylko, co cokolwiek razi w dziełach artysty, to nadmiar używania werniksu, wskutek czego dzieła jego przykro się błyszczą. Ale to już taki feblik Krzesza, którego sobie nie da wytłumaczyć.

Malczewskiego portret pięknej głowy p. Pieniążka, odznacza się wszystkiemi zaletami tego arcymistrza charakterystyki twarzy ludzkiej, w której Malczewski umie czytać.

Poważny, „reprezentatywny“, a więc trochę sztywny, choć pod względem technicznym doskonały, jest portret hr. Bielskiego, malowany przez K. Pochwalskiego.

Rauchingera portret p. Homolaczowej pod względem malarskim wyżej stoi od portretu Najd. Arcyksięcia Maksa. Obie te jednak rzeczy świadczą o niebyle jakiej kulturze artystycznej twórcy wiedeńskiego.

Prawdziwą niespodzianką jest Rozwadowskiego portret staruszki p. B. Troskliwie wyrysowany, świetny w kolorze, bardzo dyskretny w uchwyceniu podobieństwa pięknej niegdyś z pewnością twarzy, jest jedną z najlepszych rzeczy na naszej wystawie. Rejchan dał studyum nagiej kobiety i kilka główek, niestety daleko słabszych od poprzednich. Bardzo typowy jest Rybkowskiego „Plac Bernardyński r. 1894“ i miły, bardzo dobrze namalowany „Kościółek w Gromniku“.

Ślewińskiego „Widok morski“ o zgaszonych, szarych, smutnych tonach, jest świetnem przedstawieniem wzburzonych bezbrzeży wodnych; tego artysty owoce, śmiało mogą stanąć obok podobnych rzeczy Cezanne'a. W pierwszym pokoju pomieszczono „Wawel“; pyszną tekę litograficzną Wyczółkowskiego, o której pisaliśmy już w „Gazecie“. Prócz tego, jest na wystawie jego portret P. Wiceprezydenta krajowej dyrekcyi skarbu dr. St. Szlachtowskiego, rzecz, pomimo swojego cokolwiek za ostrego, prawie brutalnego rysunku, doskonała, pełna życia, wyrazu psychologicznego modelu o bardzo wyrazistej twarzy, w której artysta podkreślił jeszcze silniej pewne cechy indywidualne w liniach głowy, ust i oczu. „Martwa natura“ to eksperyment malarski tak świetny, że godzien jest ściany pierwszorzędnej wystawy.

Artur Schröder.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnych posłuchaniach P. Ministra Długosza i P. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego.

= Przy wyborach uzupełniających w Młodym Bolesławiu i Nimburgu, kandydat młodoczeski Mattauschek otrzymał 769 głosów, pani Borzena Kunatycky (ofic. kand. młodocz.) 850 głosów, socyalistka Mach 415. Odbędzie się wybór ściślejszy.

= Król Ferdynand bułgarski przybędzie z małżonką w odwiedziny cesarza Wilhelma do Berlina d. 7 b. m. o godz. 11 przed południem i zamieszka w Nowym Pałacu w Poczdamie. W dniu tym dany będzie na cześć królestwa obiad galowy. Nazajutrz król będzie na wielkiej mustrze w Döberitz. Wyjazd królestwa bułgarskich z Berlina nastąpi d. 9 b. m.

= Do *Polit. Corr.* donoszą z Belgradu: Częściowe przesilenie gabinetu serbskiego wywołane ustąpieniem ministra skarbu Stojana Protica i ministra wojny gen. Stepanovica załagodzone zostało na razie tym sposobem, że prezes gabinetu Milovanowicz objął na razie portfel skarbu, a ministrowi wojny Stepanovicowi polecono prowizoryczne dalsze prowadzenie agend ministerstwa. W najbliższych dniach przeprowadzona będzie definitywna rekonstrukcya. Tekę skarbu otrzyma któryś z młodszej grupy stronnictwa rządowego, a na stanowisko ministra wojny powołany zostanie szef sztabu generalnego gen. Putnik lub komendant belgradzkiej dywizyi naddunajskiej, pułkownik Bozanovic.

= Zaburzenia w Belgii przybierają groźny charakter. Przyczyną ich niezadowolenie pewnej części ludności z powodu wyniku wyborów do Izby, które znacznie wzmocniły klerykalną większość. W Brukseli samej udało się dotąd utrzymać spokój, natomiast w kraju sytuacya przedstawia się coraz krytyczniej. Z wielu miejsc donoszą o przygotowaniach strajkowych.

Najgwałtowniej wybuchły niepokoje w Leodyum. Rozpoczęto je tam demonstracyą antiklerykalną przed lokalem katolickim, gdzie wywieszono na znak zwycięstwa przy wyborach chorągiew. Demonstranci zniszczyli latarnie uliczne, splondrowali wystawy sklepowe i powznosili barykady. Padły także z tłumu strzały rewolwerowe. Żandarmerya wobec tego otrzymała rozkaz zrobienia użytku z broni palnej i dała przeszło 200 strzałów do lokalu socyalistycznego. Po chwili wtargnęła do wnętrza, gdzie znaleziono lokale prawie zupełnie zniszczone. Policya wykazuje 3 zabitych, sporą ilość ciężko rannych i wiele lżej rannych.

Rząd przewidując dalsze rozruchy, zmobilizował rezerwistów, których 40.000 stanęło pod bronią.

Posłowie opozycyjni zamierzają podobno złożyć mandaty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 5 czerwca. Izba posłów obraduje dziś w dalszym ciągu nad pragmatyką. Przemawiał p. Waber (niem. nar.).

Po p. Waberze przemawiał p. Zenker (niem. post.).

Komisya budżetowa odbyła dziś rano posiedzenie. Przemawiał p. Konst. Lewicki. Mowy swej nie skończył i będzie mówił dalej na posiedzeniu popołudniowem.

Komisya podatkowa rozpoczęła obrady nad podatkiem od samochodów i uchwaliła przejść do rozprawy szczegółowej.

Wiedeń, 5 czerwca. Komisya gospodarcza ukończyła obrady nad ustawą górniczą.

Kraków, 5 czerwca. Komitet restauracyi Zamku na Wawelu zebrał się dziś pod przewodnictwem JE. P. Marszałka hr. Badeniego. W posiedzeniu wzięli udział pp.: hr. Piniński, hr. Lanckoroński, hr. Mycielski, Pakiesz, Odrzywolski, członek Wydziału krajowego Onyszkiewicz, Bołoz-Antoniewicz, Tomkowicz i architekci Hendel, Wyczyński i Skawiński.

Na początku posiedzenia zdano sprawę z funduszów komitetu od początku restauracyi Wawelu. Przez 7 lat wpłynęło 1,566.096 kor. Wydatki wyniosły 1,056.544, pozostaje do dyspozycyi 509.552 kor.

Przystąpiono do obrad nad fasadą i oknami Zamku. W zasadzie uchwalono, że balkony drewniane nad drugiem piętrem będą wymienione i zastąpione żelazno-betonowymi. Zastrzeżono, że gdyby w dalszych partyach znalazły się lepsze belki, to będą zostawione.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 5 czerwca. Poczyniono wielkie zarządzenia dla utrzymania porządku i spokoju w pobliżu parlamentu.

O godzinie 9 min. 30 przybyli do gmachu posłowie opozycyjni, w ich gronie także posłowie wydaleni z wczorajszego posiedzenia oraz p. Kovacs, wydalony z 30 posiedzeń. Na czele posłów opozycyjnych szli pp. Justh i Apponyi.

Tuż po godz. 10 Tisza otworzył posiedzenie wśród wielkiej wrzawy z ław opozycyi.

Prez. Tisza spokojnie przypatrywał się temu i robił notatki, następnie przerwał posiedzenie. Także podczas pauzy wrzawa trwała dalej.

Tymczasem pojawił się starszy inspektor policyi Pawlik z oddziałem policyi. Opozycya przyjęła go burzliwymi okrzykami.

Budapeszt, 5 czerwca. Na placu przed parlamentem ustawiono oddziały piechoty, konnicy, żandarmeryi pieszej i konnej, oraz policyi pieszej i konnej. Wstęp do gmachu ściśle jest strzeżony; bez legitymacyi nie wpuszcza się nikogo.

P. Kovacs nie wszedł do sali, lecz pozostał w kuloarach.

Po przerwie posiedzenia na zarządzenie Tiszy wyprowadziła policya 35 posłów, poczem reszta opozycyi wyszła z sali, oświadczając, że w dalszych obradach nie chce uczestniczyć.

Sejm następnie uchwalił ustawę o komendach w trzeciem czytaniu i rozpoczął dyskusyę nad procedurą karną wojskową.

Komisya nietykalności uchwaliła wykluczyć p. Justha z 15 posiedzeń, czterech innych posłów z 10 posiedzeń, inni posłowie mają Izbę przeprosić.

Warszawa, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*). Od tygodnia panuje tu epidemia szkarlatyny. — Zdarzają się dziennie 1 lub dwa wypadki. Największa liczba chorych pochodzi z Pragi.

Kielce, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*). *Gazeta Kielecka* notuje pogłoskę, że biskup tutejszy ks. Łosiński ma być przeniesiony na stolicę biskupią w Wilnie, a do Kielc ma przybyć ks. biskup Roop.

Kijów, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) Związkowcy uchwalili poczynić starania w ministerstwie spraw wewnętrznych o pozbawienie prawa wyborczego żydów, którzy mają prawo tylko na czasowy pobyt w Kijowie.

Petersburg, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*). Bawiła tu deputacya Niemców łódzkich, która wręczyła prezesowi komisyi do rozpatrzenia projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem memoryał w sprawie kuryi niemieckiej w Łodzi. Liczba radnych według tego memoryału ma być tak ustalona, aby liczba radnych Rossyan i Niemców była większa od liczby radnych Polaków i żydów.

Petersburg, 5 czerwca (*Tel. pryw*). Na posiedzeniu komisyi Rady państwa, powołanej do rozważenia projektu chełmskiego, p. Pichno dowodził konieczności rozgraniczenia wyraźnego terytoryów etnograficznych zarówno w Galicyi, jak w Królestwie Polskiem. Długą mowę przeciw projektowi wygłosili pp. Zinowiew i Tagoncew. Były oberprokurator synodu Łukianow zwalczał wywody przeciwników projektu.

Komisya poświęci obradom ogólnym nad tym projektem conajmniej jeszcze jedno posiedzenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 czerwca 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego, 638 75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 834·—, Akcye Anglobanku 329 50, Akcye Unionbanku 608·75, Akcye Länderbanku 526·50. Akcye Bankvereinu 530·—, Akcye Bodencredit 1242·—. Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 702·—, Akcye kolei państwowych 726 25. Akcye kolei Południowej 99 25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5025.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 962 75, Akcye Rima Muranyi 761·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3120·—, Akcye Fabryki broni 979·—, Akcye Tureckie tytoniowe 351·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 755·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 88·75, Austryacka Renta koronowa 88·80. Węgierska Renta koronowa 88·55, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 88·25. 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90 75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

c. k. kolei państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

— 452. — Telefon — 452. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Załączamy z przyjemnością prospekt autora i bohatera. Zwracamy uwagę Sz. Czytelnika, że ks. Borodzicz jest zasłużony nietylko Kościołowi (4 kościoły zbudował i wiele ze schyzmy nawrócił) lecz i sprawie narodowej, za którą był półtora roku więziony, na 3 lata deportowany do północnej Rossyi. Pamiętniki jego „Pod wozem i na wozie" odkryły w całej nagości tyranię Rossyi. Rok tułactwa tu w Galicyi zaznaczył on pracą poważną, co widać z prospektu, a także uratował od zagłady Pawlikowice. Wobec palącej kwestyi ruskiej z podanych przez autora książek, również polecamy bardzo „Dywysia, jak dobre pid Moskałem żyty" i widokówki. Lektura ta otworzy oczy na to, czem jest wróg, i zapobieży groźnej katastrofie.

Adwokat Dr. Emil Roiński

przeniósł swą kancelaryę do domu

pod l. 4, Rynek, we Lwowie.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel". wejście od Kirchenstrasse,

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 5 czerwca 1912.

56 — 67 — 80 — 24 — 62

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 19 czerwca i 3 lipca 1912.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

KARLSBAD Dr. M. Wachnianin

ord. od 1 maja Haus Goldener Löwe naprzeciw Kurhausu.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszło już z druku 18 zeszytów. — Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 czerwca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: B. hr. Miączyński z Jaćmierza, J. Jurystowski z Rożówca, W. Serwatowski z Jezierzan, W. Małecki z Turad, A. Głażewski z Chmielowej.

HOTEL IMPERIAL Pp.: T. hr. Starzyński z Derewnia, S. Czerwiński z Rossyi, K. Czerwiński z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 czerwca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	427	—	437	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	536	—	542	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	486	—	496	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	90	98	60
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	80	91	50
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	91	30	92	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	30	99	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Ziemsky Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	88	50	89	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ 4 pr. (4 em.)	88	—	88	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	88	—	88	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	89	50	90	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	88	—	88	70
„ m. Lwowa 4 pr.	88	—	88	70
„ „ „ 4 konwer.	90	—	90	70
„ m. Krakowa	87	80	88	50
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	45
20 frankówka	19	16	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	—
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kursa giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 czerwca 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88·75	88·95
styczeń-lipiec	88·75	88·95
Jednolity dług państwa w srebrze lnty-sierpień	91·80	92·—
kwiecień-październik	91·80	92·—
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1571·—	1631·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	432·—	444·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	301·—	307·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·15	114·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	88·75	88·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	109·10	110·10
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5½ pr. (ostemp. akcya)	437·—	439·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5½ pr.	109·30	110·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk (ostemp. akcye)	89·—	90·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	89·—	90·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	90·90	91·90
Kol. czeskiej emisy. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	89·85	90·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·65	93·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·65	94·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·—	95·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1894, 4 prc.	94·—	95·—
Kol. galicyjskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·25	90·15
Kol. lwowsko-czern.-jaskiej z roku 1894 4 pr.	89.35	90·35
Kol. Franciszka Józefa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·—	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·—	109·80
„ „ w wal. kor. 4 pr.	88·40	88·60
„ obl. pr. regal. Cisy 4 prc.	291·—	303·—
„ pożyczka prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·—	434·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	211·—	217·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	89·75	90·75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	88·65	89·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	89·75	90·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	119·—	125·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	240·50	243·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·—	312·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	258·—	270·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·—	99·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·—	98·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	88·75	89·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 43 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	88·—	89·—
Austro-węg. banku 30 lat 4 prc.	95·70	96·70
„ „ „ 35 lat w. k. 4 pr.	95·50	96·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1868	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z r. 1836 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	83·—	84·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	87·90	88·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. ces. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·50	33·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	488·—	500·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	69·—	75·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57·50	63·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	37·50	48·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·—	329·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3995·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	638·50	639·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	834·50	835·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	778·—	776·—
Gal. banku hip. 200 zł.	704·—	706·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	430·—	433·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·40	528·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	2020·—	2035·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	608·50	609·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·50	271·50
Żywnościowa banka 100 zł.	282·—	283·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych		
Bank. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk	5000·—	5040·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	539·50	541·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	300·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1234·—	1239·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	759·—	762·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	743·—	749·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	963·25	964·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3124·—	3134·—
Schodnicy 500 kor.	447·—	453·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	347·—	351·50
Galicyi tow. kop. węgla 70 zł.	267·—	270·—
M. Waluty.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·37½	241·67½
Paryż za 100 franków	95·60	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	253·90	255·—
Niemieckie banki	118·—	118·20
Włoskie banki	94·65	94·80
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·60
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
Austr.-węg. 8 galć. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·16
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·95	118·15
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	94·95
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. Nam. IX. b) 537 (6866 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogach będących w zarządzie Państwa w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 19 czerwca 1912 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne w roku 1913 dostawić się mającego szutru wynoszą 2585 m³ po potrąceniu kosztów transportu koleją pokrywanych w drodze własnego zarządu kwotę 27.386 kor. 15 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska, ofiarowaną cenę jednostkową i kilometry, których dostawa dotyczy, bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko i dotyczące kilometry osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska i kilometrów osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk i dotyczących kilometrów.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. VIII. 4991/11 (12) (6881 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Feuersteina w Drohobyczu, zastąpionego przez adw. dr. Fella w Drohobyczu, odbędzie się dnia 26 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 79 licytacya 18 i 3/4 części prawa 25-letniej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia pgrt. 2652/1 obj. lwh. 657, pg. 2656, 2658 i 2659 obj. lwh. 1152, pg. 2662/3 obj. lwh. 1481 i pgr. 2654 i 2655, obj. lwh. 1393, ks. gr. gm. Borysław wedle karty C. poz. 1 i 65 lwh. 657 ks. C. poz. 1 i 51 lwh. 1152 k. C. poz. 1 i 44 lwh. 1393 i k. C. poz. 6 i 49 lwh. 1481 firmy handlowej „Przedsiębiorstwo wiertnicze i naftowe (St Łukawiecki, M. Medycki i A. Parzeszewski" własnego (kopalnia nafty pod nazwą „Natan" w Borysławiu, obszar 17301 m. kw. stacya kolei Borysław-Tustanowice (wraz z 18 i 3/4 prc. udziałem w przynależnościach składających się z otworu świdrowego o głębokości 1286 m. zarurowanego do 1276, 4 cal. wieży wiertniczej z budami, urządzenia wyciągowego, potrzebnych zabudowań kopalnianych, urządzeń i narzędzi wiertniczych i kopalnianych, zbiorników, rurociągów, oświetlenia elektrycznego i oparkanienia.

Ta część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 81.000 kor., a ta część przynależności na 3574 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 28.191 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 22 marza 1912.

L. Nam. IX. b. 601 (6973 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w sanockim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 18 czerwca 1912 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1913 dostawić się mającego wynoszą: za 5525 m.³ szutru kwotę 43.985 kor. 40 h.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące

5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Lwów, dnia 25 maja 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. XIII. 3610/11 (6) (6874 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Wspólnej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Krakowie, odbędzie się dnia 4 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Ruszcza gospodarstwo wiejskie (dom, stodoła i 3 morgi 322 sąż. kw. gruntu).

Wartość szacunkowa 4932 koron.

Najniższa oferta 3356 koron i realności lwh. 109 ks gr. gm. kat. Wyciąże parcela gruntowa (rola) o obszarze 906 sążni kw., wartość szacunkowa 849 koron, najniższa oferta 566 koron.

Do realności l. w. h. 26 ks. gr. gm. Ruszcza należą następujące przynależności: 1. parkan na około domu i ogródka, 2. drabina, oszacowane na 102 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. XIII.

Kraków, dnia 19 maja 1912.

L. cz. E. 564/11 (15) (6898 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Schüssla, odbędzie się dnia 21 czerwca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności objętej lwh. 3794 ks. gr. Zabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8715 kor. 73 h.

Najniższa cena wynosi 5810 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zabie, dnia 1 maja 1912.

L. cz. E. 1949/11 (9) (6943 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Herza w Ustrzykach, odbędzie się dnia 19 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya:

1. realności lwh. 279 gm. Jasień,

2. realności lwh. 280 gm. Jasień stanowiących gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnościami, jak protokół z dnia 22 styczniu 1912 E. 1949/11 (2) i z dnia 26 lutego 1912 E. 1946/11 (6).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 600 kor., ad 2. na 2655 koron wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 400 kor., ad 2. 1770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. E. 343/12 (5) (6944 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samsona Liebera w Ustyanowej, odbędzie się dnia 19 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Ustyanowa stanowiącej gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 22 marca 1912.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7998 kor. 57 h. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 5332 kor. 38 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, 15 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1214/11 (7) (6849 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni, zastąpionej przez dr. Ferdynanda Zakrzewskiego, odbędzie się dnia 24 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57, licytacya realności lwh. 119 ks. gr. gminy Grabie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5713 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 3809 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 13 maja 1912.

L. cz. E. 533/12 (3) (6957 2—3)

Edykt.

Na żądanie Maryanny Smoleń, odbędzie się dnia 24 czerwca 1912 licytacya połowy realności lwh. 289 gm. Pisarzowa

Cena szacunkowa wynosi 3060 koron 94 hal.

Najniższa oferta wynosi 2040 koron 31 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 4 maja 1912.

L. cz. E. 330/12/4 (6468)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Krakowskiego Towarzystwa zaliczkowego urzędników, zastąpionego przez dra Wilhelma Dadleza, adwokata w Krakowie odbędzie się dnia 17 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya:

1. 1/4 części realności lwh. 210 ks gr. gm. kat. Jasło objętej;

2. 1/42 części realności lwh. 443 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej;

3. 1/28 części realności lwh. 498 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej;

4. 3/126 części realności lwh. 958 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej;

5. 6/168 części realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Kaczorowy objętej;

6. 6/336 części realności lwh. 101 ks. gr. gm. kat. Kaczorowy objętej;

7. 1/14 części realności lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Kaczorowy objętej;

Nieruchomości te w powyższych częściach wystawione na licytacyę są ocenione i wartości tychże ustalone, a to: ad 1. na kwotę 561 kor. 21 hal, ad 2. na kwotę 73 kor. 40 hal., ad 3. na kwotę 43 kor. 26 hal., ad 4. na kwotę 8 kor. 45 hal., ad 5. na kwotę 71 kor. 78 hal., ad 6. na kwotę 29 kor. 22 hal., ad 7. na kwotę 113 kor. 61 halerzy.

Najniższa cena wynosi ad 1. 281 kor. 11 hal., ad 2. 48 kor. 94 hal., ad 3. 28 kor. 84 hal., ad 4. 5 kor. 67 hal., ad 5. 47 kor. 86 hal., ad 6. 19 kor. 48 hal., ad 7. 75 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. E. 2/12 (3) (6991)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności whl. 317 gminy Jawcze obejmującej pbud. 289 i pgr. 232 i 233.

Najniższa cena wynosi 2.300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 4063/10 (6) (6993)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności obj. whl. 1039 ks. gr. gm. kat. Strutyn wyny zobow. Anny Gotlieb własnej wraz przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3.000 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 2266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wierzycielowi przyznane się za warunki licytacyjne kwotę 4 kor.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Rożniatów, dnia 11 maja 1912.

L. cz. E. 2965/11 (6) (6987 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lewiego Kerna odbędzie się dnia 8 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach licytacya realności obj. lwh. 646 gminy Bohorodczany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6567 kor.

Najniższa cena wynosi 3283 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 15 maja 1912.

L. cz. E. 290/12 (4) (6990 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku handlowego w Tarnopolu, zastąpionego przez adw. dra S. Menkesa w Tarnopolu odbędzie się dnia 20 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. whl. 442 gm. Kaczanówka, w skład której wchodzą parc. bud. l. kat. 893 o obszarze 1032 m², na której znajduje się dom mieszkalny budowany z gliny o 2 pokojach i sieni, nadto śpichlerz i stodoła oraz parc. gr. l. kat. 432, 434/2, 1501/1, 2056/2, 2056/3, 2057/1, 2161/1 i 2487 o obszarze 34.144 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew oraz zasianej pszenicy i żyta.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7183 kor. (słownie siedem tysięcy sto ośmdziesiąt trzy koron).

Najniższa cena wynosi 4788 kor. 66 hal. (słownie cztery tysiące siedemset ośmdziesiąt ośm koron 66 halerzy), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 24 kwietnia 1912.

L cz. E. 1129/10 (18) (6992)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya 1. realności obj. whl. 1252 ks. gr. gm. Rożniatów, 2. połowy realności obj. whl. 1250 ks. gr. gm Rożniatów zobow. Nykoły Kurmińskiego s. Jana własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, ad 1. na kwotę 169 kor. 50 hal, ad 2) na kwotę 1330 kor. 88 hal., przynależności zaś ad 2. na kwotę 322 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 113 kor., ad 2. 1102 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ztwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 18 maja 1912.

L cz. E. 1428/10 (20) (7016 1—3)

Dnia 20 czerwca 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V. licytacya:

a) realności lwh. 932,

b) 979,

c) 935 ks. gr. gm. Bukaczowce.

Nieruchomości te są ocenione, a to: ad a) na 8100 kor., ad b) na 7200 kor., ad c) na 2925 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 5400 kor., ad b) 4800 kor., ad c) 1950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 3 maja 1912.

L. cz. E VII. 573/12 (8) (7019)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lipca 1912 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya:

a) 1/9 części realności lwh. 384 gm. Osław biały,

b) 1/9 części realności lwh 384 gm. Osław biały z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 867 kor, ad b) na 867 kor., przynależności zaś ad a) 52 kor., ad b) 52 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 612 kor. 66 hal, ad b) 612 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya mogłaby być niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. X. 501/12 (3) (7014)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dr.

Włodzimierza Godlewskiego, odbędzie się dnia 20 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya: a) realności lwh. 457 gm. Dołhołuka, b) realności lwh. 494 gm. Dołhołuka wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia, drzew owocowych i drzewostanu.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: realność lwh. 457 gm. Dołhołuka na 1900 kor., realność lwh. 494 gm. Dołhołuka na 100 koron, przynależności zaś od realności lwh. 457 gm. Dołhołuka na 485 koron.

Najniższa cena wynosi od realności ad a) 1333 kor. 34 h., od realności ad b) 66 koron 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192.

Takie prawa, wobec których ninie sza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. E. 273/12 (16) (7017)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 Chodorowie licytacya: a) 1/4 części realności obj. lwh. 98, b) całej realności obj. lwh. 173 i c) 1/4 części realności obj. lwh. 236 ks. gr. gm. Turzanowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: a) 1/4 część lwh. 98 ks gr gm. Turzanowce na 2122 kor., b) lwh. 173 tej samej księgi gruntowej na 1000 kor., c) 1/4 część lwh. 236 tej samej księgi gr. na 730 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1415 kor., ad b) 667 kor., ad c) 527 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 11 maia 1912.

Konkursa.

L. Prez. 15498 (6852)

Konkurs.

W c. k. Sądzie powiatowym w Monasterzyskach jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego i naczelnika sądu z systemizowanymi poborami VIII. klasy rangi.

Ubiegający się o te, lub o takie same posady przy innych sądach powiatowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 15 czerwca 1912 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 27 maja 1912.

L. 2178 (6901)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 9 maja 1912 l. 58503 rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs na posadę lekarza okręgowego w Kołaczycach, do którego to okręgu sanitarnego należą gminy i obszary dworskie: Bieździedza, Bieździadka, Brzyska, Dąbrówka, Kłodawa, Krajowice, Lublica, Nawsie kołaczyckie, Sieklówka dolna, Sowina, Ujazd, Wróblowa i Kołaczyce.

Do posady tej przywiązane są:

1. płaca roczna 1200 kor. w ratach miesięcznych z góry,
2. ryczałt na objazdy rocznych 600 kor.,
3. bezpłatne pomieszkanie, składające się z 7 ubikacyj na przeciąg pierwszych lat trzech, jako dodatek gminy m. Kołaczyce,
4. 300 (trzysta) koron rocznie jako dodatek do płacy gminy m. Kołaczyce, również na przeciąg lat trzech,
5. prawo do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. ust. kr. nr. 63.

Podania o nadanie tej posady należy wnosić do Wydziału powiatowego w Jaśle w terminie do dnia 20 czerwca 1912 włącznie i dołączyć:

a) dyplom doktora medycyny,
b) metrykę chrztu na dowód, że petent nie przekroczył 40 lat wieku,
c) świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzającego fizyczną zdolność petenta do spełniania obowiązków lekarza okręgowego,
d) dowód obywatelstwa austryackiego,
e) dowód odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki lekarskiej.

Z Wydziału powiatowego.
Jasło, dnia 30 maja 1912.

Prezes:
Sroczyński w.

L. cz. 3129/pr. (6978)

Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia trzy, ewentualnie więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wykazać, że przed 1 kwietnia 1907 złożyli niższy egzamin cłowy, albo egzamin praktyczny z działu podatków spożywczych lub też, że złożyli egzamin, wymagany w myśl § 5 przepisu dla straży skarbowej z r. 1907 (Dz. rozp. Nr. 45) do osiągnięcia posady urzędnika straży skarbowej, tudzież, że posiadają dokładną znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania kompetencyjne należy wnosić w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie

Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 29 maja 1912.

L. Prez. 14899 (6745)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia posady kancelistów z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi, a to po jednej przy sądach powiatowych w Kulikowie, Dolinie, Krakowcu, Kozowej, Grzymałowie, Nowem Siole i Kamionce Strumiłowej.

Na posady kancelistów w Kulikowie, Dolinie, Krakowcu, Kozowie, Grzymałowie i Nowem Siole wymagane jest bezwarunkowo uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych (epzamin tabularny).

Ubiegający się o te posady, lub o takie posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą w myśl § 2, 5 i 6 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz p. p. należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do 30 czerwca 1912 do Prezydyów sądów kolegialnych, w których okręgu posada jest do obsadzenia.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 26 maja 1912.

L 1553 (6880)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady konduktora drogowego przy tut. Wydziale powiatowym rozpisuje się niniejszem konkurs. Do tej posady przywiązana jest:

1. stała roczna płaca 1600 kor.,
2. dodatek aktywalny 240 kor.,
3. ryczałt na objazdy 800 kor.,
4. 5 dodatków czteroletnich po 160 kor.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

1. obywatelstwem państwa austryackiego,
2. nieprzekroczonym 40 rokiem życia,
3. świadectwem ukończenia przynajmniej 4 klasy szkół średnich,
4. świadectwem ukończenia szkoły dla konduktorów drogowych lub szkoły przemysłowej,
5. dowodem odbycia przynajmniej dwuletniej praktyki przy budowie i konserwacyi dróg.

Powyższa posada jest do objęcia natychmiast i będzie nadaną prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania udokumentowane wyżej wymienionymi dowodami należy wnosić do tutejszego Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1 lipca 1912.

Wydział powiatowy.
Dąbrowa, dnia 1 czerwca 1912.

L. 2359/12 (6981 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady likwidatora przy Wydziale Rady powiatowej w Podhajcach.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca 1500 koron, płatna miesięcznie z góry po 125 koron oraz pięciolecia po 150 koron wraz z prawem do emerytury.

Kandydaci na tę posadę mają wnieść podania do Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach do dnia 1 lipca b. r. przy dołączeniu;

1. metryki na dowód, że nie przekroczyli 40 lat życia,
2. świadectwa moralności,
3. świadectwa ukończenia z dobrym postępem szkół średnich,
4. świadectwa znajomości języka polskiego i ruskiego w słowie i piśmie,
5. świadectwa złożonego z dobrym postępem egzaminu rachunkowości na zasadzie postanowień § 54 ust. gm. z dnia 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51, tudzież rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88 i z dnia 4 marca 1899 Dz. u. kr. Nr. 34,
6. dotychczasowego curiculum vitae.

Posada nadaną będzie prowizorycznie za czternastodniowem wypowiedzeniem.

Po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania nieuwzględnione po upływie terminu konkursu stronom zwrócone będą.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Podhajce, dnia 1 czerwca 1912.

Sekretarz: Jan Żubr. Prezes: Julian bar. Błażowski.

L. 1897 (6979)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna, ewentualnie więcej posad dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami, a nadto umundurowaniem i porcyą chleba (840 gramów) dziennie.

Mianowani obowiązani są do złożenia w przeciągu 1 roku egzaminu z przepisów dla straży więziennej. W razie niezłożenia tego egzaminu następuje bezzwłoczne uwolnienie ze służby. Certyfikatem wojskowym opatrzeni podoficerowie są od tego egzaminu uwolnieni

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcy Zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej do 5 lipca 1912.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Stanisławów, dnia 1 czerwca 1912.

LW. 64 855/12. (6853 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju, ku uczczeniu dwudziestej piątej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1912/13 owentualnie dwa stypendya, każde w rocznej kwocie dwóch tysięcy (2.000) koron.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy w kraju z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w Szkole politechnicznej lub też Akademii sztuk pięknych i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden; wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą, przez celujące postępy w naukach okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya, którym się poświęcił w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie: ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyum, — ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 30 czerwca r. b. — Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk, lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 25 maja 1912.
Piotrowski.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 187—188/12 (1) (6545)

Edykt.

Przeciw Błażejowi Kowalikowi z Rajbrota, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Tomasza Kowalika w Rajbrocie pozew o własność izdebki i stodoły i o 605 kor. zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 23 maja 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 61.

Celem strzeżenia praw Błażeja Kowalika ustanawia się p. Szymona Juszczyka w Rajbrocie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśnicz, dnia 9 maja 1912.

L. cz. C. II. 187/12 (1) (6583)

Przeciw Józefowi Rachwał z Przysietnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Antoniego Dutkowskiego pozew o własność pgr. 2305/2.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 maja 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Rachwała ustanawia się p. dr. Maurycego Goldmana adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 19 kwietnia 1912.

L. 594 (6983 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie jakiekolwiek pretensye po myśli § 25 ord. not. do kaucyi notaryalnej p. Artura Tyszeckiego z powodu jego urzędowania jako substytuta c. k. notaryusza w Przemyślu, ażeby swoje roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia, nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie uprawnionemu.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 3 czerwca 1912.

(6996 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 25 maja 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Brunona Jana 2 im. Pokornego i dr. Lazara Prinza obu z siedzibą we Lwowie i dr. Mojżesza Rosenkranza z siedzibą w Kosowie.

Adwokat dr. Celestyn Tyger zgłosił zamiar przesiedlenia się z Kałusza do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 31. maja 1912.

L. cz. C. II. 220/12 (2) (6989)

Przeciw Janowi Dumańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Rozalię Dumańską pozew o 680 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Dumańskiego ustanawia się p. dr. Seemanna adw. w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Dumańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 3 maja 1912.

Wykaz przedłużeń czasu pracy w I. kwartale 1912.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie.

L. XV. c) 1694/2 (5). (6975)

Wzór.

Pozycya	Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki względnie firmy	Rodzaj przedsiębiorstwa	Miejsce zatrudnienia	Czas trwania dozwolonego względnie zgłoszonego ponad normalny jedenastogodzinny czas pracy (½ 1 1½ 2 2½ 3 3½ 4 4½ godzinnego czasu pracy)	Podanie dni kalendarzowych, na które się rozciągały oznaczone w rubryce VI. godziny nadobowiązkowe	Podanie gałęzi przedsiębiorstwa, na które żądano przedłużenia czasu pracy	Ogólna ilość robotników zajętych we fabryce	Ilość robotników przeznaczonych do nadobowiązkowej pracy	UWAGA
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	C. k. Starostwo w Żywcu	Pierwsze gal. Towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi śrub, nitów i muterek w Sporyszu	Fabryka śrub, nitów i muterek	Sporysz	od godziny 6½ wieczorem do godziny 11½ w nocy i od godziny 12½ w nocy do godziny 5½ rano na 5 dni w tygodniu od 13 stycznia 1912 do 28 lutego 1912	poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek	Tłocznia muter pojedynczych i podwójnych tłoczni ekscentrycznych do tokarni kuźni i ślusarni	265	30 do 40	
2	C. k. Starostwo w Białej	Karol Hess i Synowie	Fabryka sukna	Biała	3 tygodnie po 1½ godziny dziennie	od 19 stycznia 1912 do 9 lutego 1912	Apretura	110	24	
3		Karol Strzygowski		Leszczyny ad Lipnik	3 tygodnie po 2 godziny dziennie	od 5 lutego 1912 do 26 lutego 1912	Tkalnia, apretura		60 20	
4		S. Tugendhat (junior)		Lipnik	3 tygodnie po 2 godziny dziennie	od 6 lutego 1912 do 28 lutego 1912			45 20	
5	Magistrat miasta Krakowa	C. k. uprz. Fabryka maszyn Zieleniewski Tow. akcyjne	Fabryka maszyn, odlewarnia, kotlarnia	Kraków	3 dni	od 29 stycznia 1912 do 31 stycznia 1912	Tokarnia, ślusarnia, stolarnia, i odlewarnia	450	22	
6	C. k. Namiestnictwo we Lwowie			Kraków	12 tygodni	od 1 marca 1912 do 23 maja 1912		450	44	
7	C. k. Starostwo w Limanowej	C. Warchanek, Fabryka konserw rybnych w Mszanie dolnej	Wyrób beczułek na konserwy i sporządzanie konserw	Mszana dolna	2 godziny	od 7 stycznia 1912 do 31 stycznia 1912	Fabrykacya beczułek	180	80	

Lwów, dnia 1 czerwca 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. I. 301/12 (1) (6954 3—3)

Edykt.

Przeciw Anielce Bojko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Justynę z Berezowskich Karpów pozew o uznanie prawa własności 1/2 realności lwh. 15 gm. kat. Łuka mała.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 czerwca 1912 o godz. 9 rano w tymże sądzie, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Anielki Bojko ustanawia się p. adw. dr. Koflera w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Anielkę Bojko w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 22 maja 1912.

L. cz. Cw. 1369/12 (2) (6756)

Edykt.

Przeciw Peretzowi Kleinowi z Turki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo wzajemnych zaliczek w Jarosławiu pozew o 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Peretza Kleina ustanawia się p. dr. Norda adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 27 maja 1912.

L. cz. Cw. 1137/12 (2) (6710)

Edykt.

Przeciw Ignacemu Słonczyńskiemu z Ladzkiego szlacheckiego, w wekslowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stanisławowie przeciw niemu o 800 kor. zpn., ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 4 marca 1912 licz. cz. Cw. 1137/12, którym polecono mu zapłacić Salomonowi Planerowi kwotę 800 kor. zpn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Ignacy Słonczyński przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Leona Aleksiewicza.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Słonczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 14 marca 1912.

L. cz. Cw. 827/12 (1) (6806)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Trembowlerowi z Tłustego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Arona Fiderera w Tłustem pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 27 kwietnia 1912 Cw. 827/12 (1).

Celem strzeżenia praw Jakóba Trembowlera ustanawia się p. dr. Trzcienieckiego adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. C. IV. 357/12 (1) (6822)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Leiserowi vel Leonowi dw. imion Herzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Fischla Hiesigera w Tarnowie pozew o uznanie za zgasłe połowy wierzytelności 440 złr. mon. konw.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 4 lipca 1912 o godz. 4 po poł., b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Leisera 2 im. Herza ustanawia się p. adw. dr. Bobera w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Leisera 2 im. Herza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28 maja 1912.

L. cz. Cw. 761/12 (3) (6808)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Abramczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez „Towarzystwo Spar- und Credit Verein" w Mielnicy pozew o 574 kor. 60 h.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z d. 24 kwietnia 1912 Cw. 761/12 (1).

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Weicherta adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Czortków, dnia 12 maja 1912.

L. cz. Cw. 833/12 (1) (6800)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Trembowlerowi z Tłustego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności Wzajemna pomoc w Kopyczyńcach pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 27 kwietnia 1912 Cw. 833/12 (1).

Celem strzeżenia praw Jakóba Trembowlera ustanawia się p. dr. Kruha adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. C. IX. 297/12 (6878)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Mojsyszyn synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Salomona Planera kupca w Stanisławowie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 69 gm. Pobereże.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 21 maja 1912 o godz. 11 rano w tut sądzie, b. Nr. 61.

Celem strzeżenia praw Iwana Mojsyszyna syna Wasyla ustanawia się p. dr. Seidlera adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Stanisławów, dnia 1 maja 1912.

L. cz. Cw. X. 3158/12 (1) (6784)

Edykt.

Przeciw firmantom Laselowi Margulies i Norbertowi Friedman, spólnikom firmy Margulies i Friedman w Zniesieniu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez Joela Druks pozew o 296 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Lasela Marguliesa i Norberta Friedmana ustanawia się p. dr. Israela Mildwurma adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział X.

Lwów, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Cw. 360/12 (1) (6564)

Edykt.

Przeciw Leopoldowi Feilhartowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez firmę Wachtl et Neumann w Bielsku pozew wekslowy o 1662 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw Leopolda Feilharta ustanawia się p. dr. Władysława Chwaliboga adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leopolda Feilharta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 23 maja 1912.

L. cz. Cw. 738/12 (1) (6803)

Edykt.

Przeciw Mendlowi Rosenkranz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Seide Citron pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 22 kwietnia 1912 Cw. 7387/12 (1).

Celem strzeżenia praw Mendla Rosenkranza ustanawia się p. dr. Frieda adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 22 kwietnia 1912

L. cz. C. VIII. 261/12 (2) (6761)

Edykt.

Przeciw Leopoldynie Ender, przedtem w Chełmcu niemieckim zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez firmę J. Kratky w Przerowie, pozew o 670 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 5 lipca 1912 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Leopoldyny Ender ustanawia się p. dr. Goldfingera adw. kraj. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Sącz, dnia 24 maja 1912.

L. cz. C. VI. 94/12 (2) (6988)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Stadnik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku praez Abrahama Schwarza kupca w Gródku pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 maja 1912 o godz. 10 rano, sala I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Antoniego Stadnika ustanawia się p. Józefa Howorkę w Gródku Jagiel., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Gródek Jag., dnia 16 kwietnia 1912.

L. cz. C. I. 175/12 (1) (6994)

Edykt.

Przeciw Michałowi Hiltajczukowi rolnikowi z Ladzkiego szlacheckiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Ołeksę Sokołowskiego i tow. w Ladzkiem szlacheckiem pozew o własność parcel wchodzących w skład realności lwh. 133 gm. Ladzkie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 1 lipca 1912 o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy, b. Nr. 19.

Celem strzeżenia praw Michała Hiltajczuka ustanawia się p. Wasyla Melnyka w Ladzkiem szlacheckiem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Hiltajczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica. dnia 28 maja 1912.

L. cz. C. I. 364/12 (1) (7020)

Edykt.

Przeciw Simonowi Hirsch, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. Sądu powiatowego w Jarosławiu przez prot. firmę Stanisław Gurgul w Jarosławiu, pozew o 499 kor. 65 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 czerwca 1912 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Simona Hirscha ustanawia się p. adw. dr. Mieczysława Staneckiego w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jarosław, dnia 4 czerwca 1912

L. cz. C. VII. 254/12 (1) (7012)

Edykt.

Przeciw Judzie Breitbart i Beile Breitbart, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Freidę Rubel vel Heizner i tow pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 czerwca 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. adw. dr. Kruba w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Czortków, dnia 24 maja 1912.

L. cz. Cg. I. 129/12 (2) (6947)

Edykt.

Przeciw Matyldzie Domiszewskiej recte Juryn false Burnatowicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Maryę Chudą w Stanisławowie pozew o 2320 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 30 maja 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Weidmana w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I

Sanok, dnia 13 maja 1912

Upadłości.

L. cz. S. 1/12 (1) (6915 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Henryka Drejera, kierownika kopalni w Borysławiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika p. Pileckiego w Drohobyczu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Ignacego Lissa adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 czerwca 1912 godzina 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Drohobyczu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym Drohobyczu najdalej do dnia 3 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 31 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Drohobyczu, lub w pobliżu Drohobycza, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 21 maja 1912.

L. cz. S. 3/12 (1) (6814 2—3)

Na wniosek Benjamina Storcha w Rudniku, otwiera się po myśli § 62 l. 1 ord. konk. konkurs do jego majątku.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Michała Fornelskiego w Nisku, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Franciszka Dzierżyńskiego w Nisku.

Wierzytelności konkursowe należy zgłosić w c. k. sądzie powiatowym w Nisku do 4 lipca 1912.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 10 czerwca 1912 godzina 10 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 8 lipca 1912 godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nisku przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznaczy p. komisarz konkursowy organ wykonawczy tamtejszego sądu, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dni ośmiu.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 29 maja 1912.

L. cz. S. 6/12 (1) (6948 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Oleskera nieprotokołowanego kupca zboża i właściciela realności w Starych Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sąda kraj. i naczelnika Sądu powiatowego p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Samuela Wagnera adwokata w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 16 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 sierpnia 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach, lub w pobliżu Brodów, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 21 maja 1912.

Spadki.

L. cz. A. V. 84/11 (4) (6939 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że w dniu 30 marca 1911 w Brodkach zmarła Katarzyna 1-o Sech. 2-o Bołozowska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Wasyl Sech kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Szczerzec, dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. A. II. 164/11 (15) (6830 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Gródku Jagiellońskim ogłasza, że dnia 21 czerwca 1911 w Gródku Jagiellońskim zmarł Leib Fuhrman bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu syna jego Józefa Fuhrmana nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł owiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem Józefem Howorką z Gródka ustanowionym dla niego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek Jag., dnia 6 marca 1912.

L. cz. A. 202/11 P. 107/11 (6846)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że dnia 17 września 1911 w Stronnie zmarła Fruzia Łaganiak rodu Kujdycz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicami Stefana Łaganiaka i Ksenię Łaganiak.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ksenii Łaganiak nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Józiem Łaganiak ze Stronnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 15 kwietnia 1912.

L. cz. A. I. 206/11 (9) (6951)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 24 czerwca 1911 zmarł w Gajach smoleńskich Jan Legień.

Ponieważ Sąd nie ma wiadomości o wszystkich do spadku uprawnionych spadkobiercach, przeto wzywa roszczących sobie prawa do tego spadku, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się do tego Sądu, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym byłby z tymi, którzy już do spadku się oświadczyli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Brody, dnia 14 maja 1912.

L. cz. A. 268/11 (4) (7018 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że dnia 19 września 1911 zmarła Lea Königsberg w Brzozdowcach nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku tego są także jako dziedzice powołani Salamon Königsberg i Józef Königsberg.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Salamona Königsberga i Józefa Königsberga nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Zygmuntem Grünsteinem ustanowionym dla nieobecnych wyż wymienionych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, dnia 27 listopada 1911.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 101/12 (2) (6976)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Нове Слово“ число 114 з дня 29 мая 1912 в артикулі „Вшехпольска чорна сотня“ 2 уступи кінцеві від слів „Так звучить“ до кінця містит в собі єство провини з §§ 308 і 310 з. к. узнав доконану в дни 29 мая 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу повисшого артикулу і видав по думцї § 493 заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 31 мая 1912.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. II. 50/11 (2) (6839 1—3)

Edykt.

Na prośbę Jana Krausa z Filipkowiec wprowadza się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do wpisanych na karcie C realności llwh. 1201 do 1270 ks. gr. gm. kat. Filipkowce ciężarów, a to:

1. w poz. 1 pod dniem 23 grudnia 1792 prawo zastawu dla 259 zł. p. 6 gr. na rzecz Tadeusza Niewiadomskiego,

2. w poz. 2 pod dniem 24 grudnia 1792 prawo zastawu dla sumy 4287 zł. p. 9 gr. na rzecz Tadeusza Niewiadomskiego,

3. w poz 3 i 4 pod dniem 24 grudnia 1792 prawo zastawu dla sumy 966 zł. p. na rzecz Tadeusza Niewiadomskiego,

4. w poz. 5 pod dniem 2 grudnia 1797 prawo zastawu dla sum 1105 zł. p. 16 gr., 694 zł. p. i 2150 zł. p.,

5. w poz. 6 i 7 pod dniem 2 grudnia 1797 prawo zastawu dla sumy 1833 zł. p 10 gr. na rzecz Tadeusza Niewiadomskiego.

6. w poz. 8 pod dniem 16 marca 1798 prawo dożywocia na rzecz Antoniego i Stanisława Dzieczków.

Uprawnionych wzywa się, by do 1 roku, a najdalej do dnia 15 maja 1913 roku zgłosili swoje roszczenia w niżej podpisanym sądzie w biurze Nr. 1, a to pod rygorem uznania takowych za zgasłe i wykreślenia z kart C realności llwh. 1201 do 1270 gm. Filipkowce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, 24 kwietnia 1912.

L cz. T. 107/11 (2) (6744 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Piwko wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 55 239, opiewającej na 109 kor. 90 hal i nazwisko „Marya Piwko“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 października 1911.

L. cz. Nc. V. 236/12 (6959 1—3)

Na wniosek Olgi z Friedmanów Barvičowej z Nadwórnej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionego a to kontraktu kupna sprzedaży Bezugschein Nr. 4378, wystawionego i podpisanego przez Paula Bjehavego z daty Wiedeń 28 września 1908 na dowód zakupna tureckiego losu kolejowego Nr. 879 473

Posiadacza tego dokumentu wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, 24 kwietnia 1912

Ч. сп. Т. 19/11 (16) (6755 1—3)

Едикт.

Ц. к Суд окружний в Коломиї на внесок Василини Микетюк з Ясенова польного о узнане єї мужа Василя Микетюка сина Гриця за помершого і їх сопружества за розвязане, взиває ся так пропавшого Василя Микетюка сина Гриця і Мариї супругів Микетюків уродженого в Задубрівцях дня 11 листопада 1881 а звінчаною з Василиною Руданец в Задубрівцях дня 5 червня 1904, котрий яко Василь Захарук в Канадї в провінциї Манітоба недалеко місцевости Гацельріди дня 20 липня 1908 мав бути машиною поїзду зелїзничого случайно так ушкоджений, що в коротцї потім умер і кождога ктоби о житю і місци перебуваня тогож Василя Микетюка яку відомість мав, щоби о тім тутейшому судови або установленому для пропавшого кураторови Василеви Ступарикови, війтови в Задубрівцях, в протягу одного року від дня третого оголошеня сего едикту в урядовій „Ґазетї Львівскій“ в якій-небудь спосіб доніс, бо по даремнім упливі сего речинця зістане Василь Микетюк син Гриця за помершого узнаний і рішене що до внеску о узнане повисшого сопружества за розвязане наступить.

Оборонцею сопружества установлено др. Леона Функенштайна, адвоката в Коломиї.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Коломия, дня 27 цьвітня 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 180/12 Stow. III. 146 (6565 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skrzydlna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Skrzydlnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 18 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Jędrzej Drzyzga z Gruszowa, przełożony, Jan Łabuz, jego zastępca, Szymon Hojka, Jan Pala, Jan Koza ze Skrzydlnej, członkowie.

Podpis firmy: (F. Z.) pod stampilią firmową podpis przełożonego lub jednego zastępcy i jednego z członków zarządu.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki, przez cyrkularze, w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“.

Udział członków: najniższy udział 10 koron, więcej jak 5 udziałów mieć nie można.

Odpowiedzialność: solidarna i nieograniczona.

Data wpisu: 23 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 149/12 Stow. I. 78 (6303 3—3)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa: „Galizische Credit Bank, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung in Tarnopol“, po polsku: „Galicyjski Bank kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Tarnopolu“, dnia 1 lutego 1912 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę tego Towarzystwa z tem, że firma tego Towarzystwa będzie odtąd brzmieć z dodatkiem „w likwidacyi“, „in Liquidation“, tudzież ustanowiono likwidatorami Ozyasza Mellera i Izydora Amarauta w Tarnopolu.

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się niniejszem, by się w Towarzystwie zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Tarnopol, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 129/12 Rg. A. 87 (5749 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Łabowa.

Brzmienie firmy: „Chaim Frey“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk i drobna sprzedaż napojów spirytusowych, piwa, wina i herbaty.

Właściciel: Chaim Frey.

Dzień wpisu: 5 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 marca 1912.

Ч. сп. Фірм. 215 Стов. V. 9 (6613)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Городок ягайльонскій.

Фірма звучить: Господарска спілка для збуту худоби „Гаразд“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Городку ягайльонскім.

Дата статуту: 11 сїчня 1912.

Предмет підприємства:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3 закуповати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі відпадки матерялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілцї,

6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли, щоби спілка могла продавати матерял дозрілий і в часї до збуту відповіднім,

7. приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця і двох заступників членів.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї вибираних через Раду надзираючу на протяг 3 лїт за затверженем Загальних Зборів. На зборах 11 сїчня 1912 вибрані зістали: Микита Боберскій, кандидат адвокатури в Городку ягайльонскім, справником, Андрій Телюк, господар в Городку ягайльонскім, касиером, Петро Модла, господар в Мшанї, книговодцем і заступниками: Іван Фещишин, господар в Братковичах і Іван Михайлишин син Василя, господар в Мшанї.

Оголошеня на таблицї на льокали або в одній з львівских часописей.

Удїл членів: 10 корон.

Відвічальність понад удїл дальшою квотою до пятьразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 1 марця 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 24 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 208 12 Стов. II. 28 (6641)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских при фірмі: Спілка ощадности і позичок в Пилипах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Член дирекциї виступив: Василь Данищук.

2. Член дирекциї вибраний: Семен Француз, господар в Пилипах.

Дата впису: 29 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 29 цьвітня 1912.

Ч. сп. Фірм. 427 Стов. III. 381 (6986)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Девятир.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Девятири, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: о. Володимир Гойдиш, настоятель і Дмитро Снігур, член.

2. Члени дирекциї вибрані поновно ті самі: о. Володимир Гойдиш, настоятелем і Дмитро Снігур, членом.

Дата впису: 5 марта 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 29 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 37/12 Стов. С. 184 (6573)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Сколе.

Фірма звучить: Промислово-торговельна спілка „Єдиість“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Сколім.

Член дирекциї виступив: Иван Форович.

Членом дирекциї вибраний: Николай Диркавець, яко заступник начального директора.

Дата впису: 14 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 8 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 380/12 С. 216 (6094)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Сулятичі.

Фірма звучить: Господарско-молочарска спілка „Сьвіча“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Сулятичах.

1. Член дирекциї виступив: Никола Ольшанецкий, книговодець.

2. Членом дирекциї вибраний: Василь Яворский, господар в Сулятичах, яко книговодець.

Дата впису: 31 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 22 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 305/12 Стов. II. 120 (6649)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Ясенів коло Заболотець.

Фірма звучить: „Хлопска Каса“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Ясенові коло Заболотець.

Дата статуту: Ясенів, дня 17 марта 1912.

Предмет підприємства: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх дорбобиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Дирекция: 1. Теодор Семенюк, 2. Данило Цюкало і 3. Рудольф Дробенко, всї в Ясенові замешкалї.

Підпис фірми: фірму стоваришеня підписує двох членів дирекциї.

Оголошеня стоваришеня будуть поміщувані на таблици або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність: до триразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 13 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 13 цьвітня 1912.

Ч. сп. Фірм. 60 12 Стов. II. 88 (5690)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Броди.

Фірма звучить: Спілка для господарства і торговлї, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Бродах.

Дата статуту: Броди, дня 16 сїчня 1912.

Предмет підприємства: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) вести для своїх членів і лише в їх хосен торголю предметами потрібни-

ми в рільним і домашнім господарстві та господарскими продуктами лише своїх членів і посередничити в тім для них,

б) уряджувати склади (маґазини) господарских знарядів, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів та предметів потрібних в рільнім і домашнім господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен,

в) занимати ся доставою для війска господарских продуктів лише виключно своїх членів та в їх хосен,

г) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів, та уділяти лише своїм членам кредиту.

Час треваня неозначений

Дирекция: 1. Лев Гнатишак, 2 о. Микола Герасимович і 3. Юліян Цісик.

Підпис фірми: фірму стоваришеня підписує двох членів дирекциї.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на призначеній на се таблици або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: 10 (десять) корон.

Відвічальність до триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 6 лютого 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II

Золочів, дня 6 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 175/11 (6075)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Тулуків (Суд повітовий Заболотів).

Фірма звучить: Молочарско сироварска спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Тулукові.

Дата статуту: 17 марта 1912.

Предмет підприємства: Сполучене господарских сил своїх членів для їх добробиту через перетворюване продуктів господарских своїх членів, продаж тих продуктів і плодів господарских лиш в хосен своїх членів, куповане і арендоване ґрунтів і будинків в цїли веденя спільного господарства, уряджуванє складів знарядів господарских, збіжа, насіня і инших землеплодів і провадженє торговлї средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями лиш для своїх членів і в їх хосен, приймане капіталів своїх членів на опроцентоване і уділюване позичок дешевих своїм членам на піднесенє їх господарства.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Василь Маковійчук, Юрко Костенюк і Василь Гнатюк, всї господарі в Тулукові.

Підпис фірми (П. Ф): Під фірмою стоваришеня підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня і в одній з часописий

Уділ членів: 10 кор.

Відвічальність: десятькратна.

Заразом приймає ся до відомости суду, що стоваришене піддало ся ревізиї краєвого союза ревізийного у Львові.

Дата впису: 15 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 15 цьвітня 1912.

Ч. сп Фірм. 283/12 Стов. I. 753 (5549)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Зборів.

Фірма звучить: Общество господарско-кредитове „Вѣра“, общество зареєстроване з обмеженою порукою в Зборові.

Зміна статуту: Надзвичайні Загальні Збори стоваришеня з дня 11 лютого 1912 ухвалили зміну § 13 дотеперішного статуту як в предложенім відписї протоколу ухвал.

Дата впису: 4 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 4 цьвітня 1912.

Ч. сп. Фірм. 56 12 (5481)

Впис фірми поодинокої.

Вписано до реєстру дла фірм поодиноких.

Осідок фірми: Чернятин.

Висліве фірми: Никола Косминка, вишинк горівки і пива в Чернятині.

Предмет обороту: продаж палених напоїв спіритусових і пива в цїлях заробкових.

Посідач (І.): Никола Косминка, купець в Чернятині.

Дата впису: 2 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 2 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 65/12 Стов. II. 1273 (5792)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарчих стоваришень.

Осідок стоваришеня: Тросьцянець.

Фірма звучить: Товариство кредитово-господарске „Поступ“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Тросьцянци повіт Бережани.

Дата статуту: 21 лютого 1912.

Предмет підприємства: Куповати, наймати ґрунти і будинки, уряджувати склади знарядів господарских, провадити торговлю потрібної для домашного і рільничого господарства, приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем, уділяти позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Андрій Швак яко справник, Тимко Карпів, яко касиєр і Теодор Галасюк, яко книговодець.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня уміщувані будуть на призначеній таблици на льокали стоваришеня, або в одній з львівских часописей.

Уділи членів: Оден уділ виносить 10 кор., котрий можна вплатити довільними ратами по 1 кор.

Відвічальність обмежена до 5-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 2 марта 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 23 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм 216 12 Стов. II 149 (7000)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских при фірмі: Міщаньска спілка торговельно-промислова, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Коломиї.

1. Член дирекциї виступив: Стефан Жураковский.

2. Членом дирекциї вибрануй: Йосиф Туряньский Івана, ремісник і властитель реальности в Коломиї, яко справник.

Дата впису: 6 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 6 мая 1912.

Ч. сп. Фірм. 396/11 С. 491 (6093)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Славско.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Славску, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Сколе, 5 жовтня 1911.

Предмет підприємства:

а) удільоване членом позичок позичок потрібних в господарстві, промислї і торговли,

б) принимане і опроцентовуване вкладок щадничих,

в) підпиране твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: о. Евстахий Качмарский, парох в Славску, яко предсїдатель, Юрко Ґерінґ, господар в Славску, яко заступник предсїдателя, Гриць Свердун, Федір Свердун Намастерник, Василь Марцун Павлів, господарі в Славску, яко члени дирекциї.

Підпис фірми буде слїдувати в сей спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду, зглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня публичні поміщувані будуть в часописи для Спілок рільничих.

Уділ членів: Оден уділ членьский виносить 10 корон. Оден член не може мати більше чим 5 уділів.

Відвічальність: необмежена.

Дата впису: 20 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 7 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 173/12 Стов. I. 392 (5821)

Оповіщене.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских, що на засїданю Ради надзираючої Товариства кредитового „Селянь ка Поміч“ в Пробіжні, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою дня 2 марта 1912 в місце о. Миколая Теодоровича вибрано директором Товариства Семка Середу з Пробіжної.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Чортків, дня 14 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 389/12 Стов. VI. 108 (5418)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 6 цьвітня 1912 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских при фірмі „Народний Дім“ в Мостисках, що: 1. звичайні загальні збори в 6 марта 1911 затвердили вибраного через раду надзираючу на заступника члена заряду Григорія Чухрая, властителя реальности в Заваді і урядника виділу Ради повітової в Мостисках в місце уступившого заступника члена заряду Стефана Байдали; 2. звичайні загальні збори з 15 марта 1912 затвердили вибраного через раду надзираючу на заступника члена заряду Івана Помірка, касиєра Народного Дому в Мостисках в місце уступившого заступника члена заряду Онуфрія Пашкевича.

Перемишль, 20 цьвітня 1912.

L. cz. Firm. 465/12 (6009)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Malawie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków na dniu 14 kwietnia 1912 odbytem, w miejsce ustępującego z zarządu Walentego Szczepańskiego dotychczasowego przełożonego zarządu wybrano przełożonym zarządu, dotychczasowego zastępcę przełożonego zarządu Tomasza Inglota, dalej, że w miejsce Tomasza Inglota wybrano zastępcą przełożonego zarządu nowego członka zarządu Wawrzyńca Kunysza rolnika w Malawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 294/12 (6215)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Sokołowie koło Rzeszowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 24 lutego 1912 uchwalono zmianę §§ 1, 2, 4, 44 51 i 61 statutu.

Zmieniony § 1 statutu opiewa obecnie: Stowarzyszenie pod firmą „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Sokołowie koło Rzeszowa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, w języku niemieckim „Gegenseitiger Credit Vere n in Sokołów bei Rzeszów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung) z siedzibą w Sokołowie.

Celem Stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczenie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle, rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszyst. kich członków.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 23 marca 1912.

L. cz. Firm. 490/12 (6569)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe w Tarnobrzegu stowarzyszenia zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków na dniu 4 kwietnia 1912 odbytem w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Józefa Taszarskiego wybrany został członkiem dyrekcyi Waleryan Niezabitowski c. k. zarządca podatkowy w Tarnobrzegu, dalej, że w miejsce ustępujących Włodzimierza Hendricha i Karola Pawłasa wybrano zastępcami członków dyrekcyi Maksymiliana Piaseckiego c. k. asystenta podatkowego i Władysława Kwiecińskiego konduktora dróg krajowych w Tarnobrzegu.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 kwietnia 1912.

L. Pr. III. 55/12 (3) (6727)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 118 czasopisma „Illustrowany Kuryer codzienny“ z daty Kraków, d. 25 maja 1912 artykuł, pod tytułem: „Wojskowość“ zawiera w napisie samym „Wojskowość przeszkadza studyum uniwersyteckim“, tudzież w ustępie poczynającym się od słów „Słów brakuje na napiętnowanie...“ do słów „przeszkadzają w studyach uniwersyteckich“, znamiona występku z § 491 uk. i Art. V. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8. Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 25 maja 1912.

L cz. Firm. 152/11 Stow. I. 314 (5820)

Wpisano w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków spółki oszczędności i pożyczek w Żabińcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką — w dniu 14 kwietnia 1911 odbytem — w miejsce wylosowanego Józefa Bednarskiego wybrano na członka zarządu Michała Hołodniuka, rolnika z Żabiniec.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 29 lutego 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ostrzega się przed naśladownictwem

Już wyszedł

KURJER KOLEJOWY

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych

i

Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie

Ważny od 1-go maja b. r.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych z najdogodniejszemi połączeniami do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą i miejsc kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

Cena 40 halerzy.

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia: — — — — — —

Przy kasach osobowych kolejowych. —

Na dworcach kolejowych. — — — —

W księgarniach. — — — — — —

Biurach dzienników. — — — — —

Trafikach i — — — — — — —

W ADMINISTRACYI WYDAWNICTWA:

— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi śrub, nitów i muterek.

Zaproszenie

na odbyć się mające

we czwartek, dnia 27 czerwca 1912

przed poł. o godz. 11

we Wiedniu, Linke Wienzeile Nr. 18

VIII. ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej; przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej; uchwała co do zamknięcia rachunków. (Art. 35 i 36 statutów).
3. Uchwała co do wniosku Rady zawiadowczej odnoszącego się do likwidacyi Towarzystwa.
4. Uchwała co do sposobu likwidacyi i co do zamianowania likwidatorów.
5. Uprawnienie likwidatorów do sprzedaży, nawet bez publicznej licytacyi, nieruchomości, własność Towarzystwa stanowiących.

Tych P. T. Akcyonaryuszy. którzy zechcą w Walnem Zgromadzeniu wziąć udział, upraszamy w myśl art. 28 statutów o złożenie akcyj najpóźniej do 21 czerwca b. r. w domu bankowym PP. Schoeller & Co we Wiedniu, za otrzymaniem karty legitymacyjnej.

Dyrekcya
Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego dla fabrykacyi śrub, nitów i muterek.

„Schodnica" Actien-Gesellschaft für Petroleum-Industrie.

Die sechzehnte Ordentliche Generalversammlung

der Aktionäre der „Schodnica" Actien-Gesellschaft für Petroleum-Industrie findet am 22 Juni 1912, 11 Uhr vormittags, im Sitzungssaale der Anglo-Oesterreichischen Bank, Wien, (I., Strauchgasse 1) statt.

Gegenstände der Verhandlung:

1. Vorlage der Jahresbilanz und Bericht des Verwaltungsrates.
2. Bericht der Revisoren über den Rechnungsabschluss pro 1911/1912 und Beschlussfassung hierüber.
3. Beschlussfassung über die Ergebnisse der Geschäftsperiode 1911/1912.
4. Festsetzung des Honorars des Exekutivkomitees pro 1912/1913 (§ 12 der Statuten).
5. Wahl von drei Mitgliedern und Bestätigung der Kooptation eines Mitgliedes des Verwaltungsrates.
6. Wahl von zwei Revisoren und zwei Ersatzmännern derselben.

Laut § 14 der Statuten berechtigen je 20 Aktien zu je einer Stimme. Die stimmberechtigten Herren Aktionäre werden eingeladen, ihre Aktien samt den nichtfälligen Kuponen bei der Liquidatur der Anglo-Oesterreichischen Bank in Wien (I, Strauchgasse 1) oder bei deren Filialen bis inklusive 14 Juni l, J. zu deponieren.

Laut § 16 der Statuten können Vollmachten nur an stimmberechtigte Aktionäre erteilt werden.

Wien, 3 Juni 1912.

Der Verwaltungsrat.

(Nachdruck wird nicht honoriert).

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

L. cz. E. 247/10 (58)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Herscha Leiby Hüttnera, kupca we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Salomona Reissa we Lwowie, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya dóbr Mosty wielkie, Stanisłówka z wyłączeniem parcel w obcem posiadaniu się znajdujących a w protokole oszacowania wyszczególnionych, Borowe i Łęgowe objętych lwh. 642, 213, 214 i 288 księgi gruntowej dla większych posiadłości c. k. Sądu krajowego we Lwowie składających się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież gorzelni rolniczej, tartaku i młyna parowego, gruntów ornych tak pastwisk i lasów o łącznym obszarze 5602 morgów 1459 sążni kwadratowych, tudzież realności w gminie katastralnej Mosty wielkie położonych a to:

1. z realności objętej lwh. 1659 obejmującej kasarnie żółkiewskie, składające się z 7 budynków stanowiących koszary dla wojska, dom przeznaczony na mieszkanie, kantynę i salę szermierki, stajnie murowane, wozownie, kuźnię, tudzież z 3 studni i ogrodzenia.

2. z realności objętej lwh. 1861 składającej się z 2 kompleksów. Pierwszy kompleks obejmuje kasarnie koło cmentarza, składające się z 8 budynków stanowiących koszary dla wojska, stajnie, aresztu wojskowe, krytą ujeżdżalnię, wozownię i drewutnię z przynależytościami a to 3 śmietników, wychodka wolno stojącego, 2 stadni i ogrodzenia;

Drugi kompleks tego wykazu obejmuje mieszkalny budynek zwany Aleksandrówką i 2 budynki gospodarskie;

3. z realności objętej lwh. 1291, stanowiącej Sąd powiatowy wraz z aresztami sądowemi, a składającej się z 4 budynków, tudzież ogrodzenia;

4. z realności objętej lwh. 1838 obejmującej kasarnię „Smolarnia", składającej się z 5 budynków, stanowiących koszary dla wojska, stajni, wozowni, drewutni, z otwartej ujeżdżalni z 3 studni, wychodka wolno stojącego, z 3 śmietników i ogrodzenia;

5. z wykazu hipotecznego 1459 składającego się z parc. grunt. l. kat. 1062 stanowiącej drogę i dojazd do kuźni wojskowej, w końcu

6. z wykazu hipotecznego 2640 składającego się z parceli gruntowej l. kat. 1064/2 stanowiącej również dostęp do kuźni wojskowej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę sprzedane będą razem jednym aktem licytacyjnym a ocenione są:

1. dobra Mosty wielkie na	2,049.196 K.
2. dobra Stanisłówka na	273.400 K.
3. dobra Borowe na	194.500 K.
4. dobra Łęgowe na	100 K.
5. realność lwh. 1659 na	159.000 K.
w czem przynależność na	1.266 K.
6. realność lwh. 1861 na	202.500 K.
w czem przynależność na	624 K.
7. realność lwh. 1291 na	59.600 K.
w czem przynależność na	150 K.
8. realność lwh. 1838 na	148.944 K.
w czem przynależność na	510 K.
9. realność lwh. 1459 na	420 K.
10. realność lwh. 2640 ks. gr. gm. Mosty wielkie na	52 K.
łącznie zatem na	3,088.612 K.

Najniższa cena wszystkich egzekucyi poddanych posiadłości wynosi 1,963.917 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wysokość wadyum wynosi 308.861 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi tut. sądu wbiurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 3 maja 1912.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. Itd. itd.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Zaproszenie

na

IV. Ogólne Zgromadzenie

Spółki Agronomów we Lwowie,

Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

które odbędzie się

w lokalu Stowarzyszenia w dniu 15 czerwca 1912 o godz. 4 po południu z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zamknięcie rachunków i sprawozdanie Zarządu za r. 1911.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
3. Rozdział zysku za rok 1911.
4. Odczytanie sprawozdania z lustracyi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.
6. Sprawa połączenia się z Spółką ziemską i kółek rolniczych w Stanisławowie.
7. Wnioski członków (§ 25 statutu).

W razie braku kompletu, wymaganego przez § 25 statutu, odbędzie się o godzinie 5 po południu w tym samym lokalu, z tym samym porządkiem dziennym Walne Zgromadzenie, które w myśl § 32 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Dz. p. p. Nr. 70 poweźmie ważne uchwały bez względu na liczbę członków obecnych.

We Lwowie, 2 czerwca 1912.

Dr. Stefan Godlewski m. p.
prezes Rady nadzorczej.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

ТОВАРИСТВО ВЗАЇМНИХ ОБЕЗПЕЧЕНЬ „ДНІСТЕР“.

Рахунок зисків і страт за 1911 рік.

	Видатки:	кор.	сот.	кор.	сот.	кор.	сот.
I.	**Виплата шкід** (вчисляючи кошти лїквідациї К. 28·080·29 і ратункові К. 13.472·—)			1,669.387	29		
	від того участь реасекурацийних Товариств			790.714	97	878.672	32
II.	**Видатки на заряд:**						
	1. Провізия аґентам			227.149	94		
	2. Біжучі видатки на управу:						
	а) Гонорарі Дирекциї і ревізийної Комісиї	7.755	—				
	б) Платнї директорів, сталих урядників, провізоричного первоналу, служби і додатки на мешкане	217.664	26				
	в) Кошти подорожи адміи.	2.309	43				
	г) Кошти подорожи і диєти Надвираючої Ради	2.739	—				
	д) Кошти опалу і сьвітла	3.631	62				
	е) Кошти друку	12.476	11				
	ж) Канцелярийні потреби і переплетн. роботи	11.104	94				
	з) Портория Товариства . К. 20.668·02						
	„ Аґентів . . . „ 27.224·22	47.892	24				
	і) Передплати і оголошеня	6.610	48				
	к) Ремунерациї і запомоги	26.973	30				
	л) Добродійні і новорічні датки	2.767	—				
	м) Кошти правні, синдика, і стемплї до кавций	2.069	45				
	н) Ріжні видатки	13.726	49	357.719	32		
	3. Податки і скарбові належитости			29.026	61	613.895	87
III.	**Амортизациї і инші видатки:**						
	1. Видано на закупно інвентаря	2.119	60				
	2. Відписано:						
	а) З вартости реальностий	10.000	—				
	б) Кошти адаптациї	1.470	30				
	в) яко нестягаємі належитости	651	19	14.241	09		
	3. Страти на курсї цїнних паперів:						
	а) дїйстні	25	50				
	б) книгові	11.127	10	11.152	60		
	4. Инші видатки:						
	а) Законний додаток для огневих сторожий на Буковинї	1.030	48				
	б) Добровільні датки для огневих сторожий	2.508	80				
	в) Оплата до емерит. фонду уряд. за 1911 р.	13.981	62				
	г) Оплата до емерт. фонду за давнїйші лїта	26.762	90				
	д) Оплата до каси заосмотреня за 1911 р.	13 006	70				
	е) Оплата до каси заосмотреня за давнїйші лїта	4.995	04				
	д) Оплата до каси хорих м. Львова	4.511	05	66.796	59	92.190	28
	5. Звороти членам за 1910 р. зачислені въ 1911 р.					242.780	04
IV.	**Речерва за невиплачені шкоди** в 1911 р.	12.091	—				
	в відчисленем участи реасекурацийних Товариств	8.005	08	4.085	92		
	на шкоди в давнїйших лїт	10.935	—				
	в відчисленем участи реасекурацийних Товариств	7.773	47	3.161	53	7.247	45
V.	**Стан фондів з кінцем** 1911 р.:						
	1. Резерва премії (60%)	1,721.098	—				
	з відчисленем участи реасекурацийних Товариств	768.733	—	952.365	—		
	2. Фонд резервовий			1,657.376	90		
	3. Фонд на ріжницю курсу	8.362	80				
	покрито страту на курсї в 1911 роцї (частково)	8.362	80				
	4. Специяльный фонд на звороти	83.036	14	—	—		
	від того зачислена квота членам в 1911 р.	6.308	54	76.727	60		
	5. Специяльна резерва			50 000	—		
	6. Фонд заосмотреня аґентів			50.000	—		
	7. Фонд ювилейний ім. цїсаря Фр. Йосифа I.			22.776	45		
	8. Фонд стипенд. ім. Др. Я. Кулачковского			9.947	26	2,819.193	21
VI.	**Надвижка** в річного обороту					386.566	—
						5,040.545	17

	Приходи:	кор.	сот.	кор.	сот.	кор.	сот.
I.	**Перенос фондів** з 1910 р.:						
	1. Резерва премії з відчисленем участи реасекурацийних Товариств			892.689	—		
	2. Фонд резервовий:						
	стан 31. грудня 1910	1,502.377	12				
	до того з надвижки 1910 р.	63.592	40	1,565.969	52		
	3. Фонд на ріжницю курсу			8.362	80		
	4. Специяльна резерва			50.000	—		
	5. Специяльний фонд на звороти			83.036	14		
	6. Фонд заосмотреня			43.202	81		
	7. Фонд ювилейний ім. цїсаря Франц Йосифа I.			21.951	73		
	8. Фонд стипендийний ім. Дра Я. Кулачковского			6 566	27	2,671.778	27
II.	**На звороти членам** в 1911 р. з надвижки 1910 р.					236.471	50
III.	**Резерва шкід** з 1910 р. і попер. (з відчисленем участи реасекурацийних Товариств					6.583	11
IV.	**Побрані премії** з відчисленем сторн *)			2,868.496	57		
	від того реасекурацийна премія **)			1,281.221	30	1,587.275	27
V.	**Дохід з льокациї капіталів:**						
	1. Відсотки від вкладок і біжучих рахунків	34.827	63				
	2. Купони від цїнних паперів	52.214	36	87.041	99		
	3. Чистий дохід з реальностий			25.880	82		
	4. Проценти фондів під I 6, 7, 8			2.851	09	115.773	90
VI.	**Инші приходи:**						
	1. Належитости при полїсах			71.571	86		
	2. Дохід за таблички			1.485	34		
	3. Зиск на курсї цїнних паперів:						
	а) Дїйстний за вильосовані і продані папери	301	30				
	б) Книговий	443	50	744	80		
	4. Ріжні доходи:						
	а) Законний додаток для огневих сторожий на Буковинї	1.030	48				
	б) Відзискані претенсиї з відписаних в попередних лїтах	351	78				
	в) Приходи резервового фонду:						
	додатки членів . . . К. 90.343 87						
	звороти з відшкодовань . „ 1.063·51	91.407	38				
	г) Приходи стипенд. фонду:						
	даток Товариства за 1911 р. К. 3.000·—						
	датки жертводавцїв . . „ 100·—	3.100	—	95 889	64	169.691	64
VII.	Участь в зиску (bonus) за 1910 р. і провізия від реасекурацийних Товариств за 1911 р.					252.971	48
						5,040.545	17

*) В 1911 р. видано 287.924 полїс на К 319,881.452·— обезпеченої вартости, з премією К 3,068.197·67, сторновано 20.814 полїс на К 25,184.322·— обезпеченої вартости, з премією К 199·701·10; остає важних 267.110 полїс на К 294,697·130·— обезпеченої вартости з премією К 2,868·496 57.

**) В реасекурацию віддано К 144,407.812·— обезпеченої вартости з премією К 1,373.938·48, остає на власне ризико К 150,289.318·— обезпеченої вартости.

Рахунок білянсу з 31 грудня 1911

Товариства взаїмних обезпечень „ДНІСТЕР“.

Ч. н.	Актива:	кор.	сот.	кор.	сот.
1.	Невиплачений акцийний капітал			—	—
2.	Готівка в касї			28.014	20
3.	Розпорядимі вкладки в інституциях банкових і щадницях:				
	а) на біжучих рахунках в почтовій Щадниці, краєвім Банку, центр. Банку ческих щадниць, в Промисл. Банку для Чех і Моравії і Union Bankn у Львові	207.717	27		
	б) на щадничих вкладках в краєвім Банку у Львові і Товаристві кредитовім „Днїстер“	132.911	31		
	в) на удїлах в кредитовім Товаристві „Днїстер“	1.650	27	342.278	85
4.	Цїнні папери після курсу грошевого 31/12 1911			140.441	—
5.	Реальности власні: ч. к. 199, 200 і 201 М. у Львові	670.000	—		
	відписано на амортизацию	10.000	—	660.000	—
6.	Векслї в портфелю			—	—
7.	Фонд резервовий:				
	а) цїнні папери після курсу з дня 30/12 1911 К. 1,152.379.10; біжучі купони „ 4.017·09	1,156.396	19		
	б) на щадничих вкладках в Руск. Щадниці в Перемишли	500.840	75	1,657.236	94
8.	Фонд емеритальний урядників:				
	а) цїнні папери після курсу з дня 30/12 1911 К. 234.965·50; біжучі купони „ 1.037·83	236.003	33		
	б) реальности у Львові:				
	при ул. св. Софії 11 с. К 70.000·—				
	„ „ „ Войтїха ч. 5 „ 50.541·60				
	„ „ „ „ ч. 3 „ 16.000·—				
	реальність в Бруховичах „ 29.000·—	165.541	60		
	в) вкладкові книжки Рускої Щадницї в Перемишли	3.262	44		
	г) вкладкова книжка Тов. кредит. „Днїстер“	7.964	49	412.771	86
9.	Каса заосмотреня:				
	а) вкладкові книжки Рускої Щадницї в Перемишли	26.998	72		
	б) вкладкова книжка Тов. кредитового „Днїстер“	41.789	42	68.788	14
10.	Фонд пенсийний резервовий:				
	а) вкладкові книжки Рускої Щадницї в Перемишли	43.122	07		
	б) вкладкова книжка Тов. кредитового „Днїстер“	8.429	53	51.551	60
11.	Ефекти кавцийні аґентів			338.118	—
12.	Сальда чинні рахунків з Тов. реасекурацийними			86.020	03
13.	Залеглости в аґенциях (нестягнені премії за поліси)			168.133	97
14.	Позички громадам на сикавки			1.040	—
15.	Позички з ювилейного запом. фонду			5.055	—
16.	Перенос коштів заснованя і орґанізациї			—	—
17.	Вартість інвентаря по наступившім відписаню			—	—
18.	Задатки на платнї і пожички на закупно реальн. урядникам			129 221	—
				4,088.670	71

Ч. н.	Пасива:	кор.	сот.	кор.	сот.
1.	Фонд основний			—	—
2.	Фонд резервовий: стан 31/12 1911 *)			1,657.376	90
3.	Фонд на ріжницю курсу			—	—
4.	Фонд специяльний на звороти			76.727	60
5.	Резерва премії з відчисленем участи реасекурац. Товариств			952.365	—
6.	Резерва на невиплачені шкоди			7.247	45
7.	Резерва специяльна			50.000	—
8.	Фонд емерит. урядників і слуг			417.722	26
9	Каса заосмотрена			68.788	14
10.	Резервовий фонд пенсийний			47.601	20
11.	Фонд заосмотреня аґентів			50.000	—
12.	Фонд ювилейний запомоговий ім. цїсаря Франц Йосифа I.			22.776	45
13.	Фонд стипендийний ім. Д-ра Я. Кулачковского			9.947	26
14.	Довжні сальда рах. з реасекурац. Товариствами			—	—
15.	Ріжні вірителї (сальда аґентів за непідняту провізию)			2.403	97
16.	Кавциї аґентів і инші			338 118	—
17.	Законний додаток для огневих сторожий на Буковинї			1.030	48
18.	Надвижка з річного обороту			386 566	—
				4,088.670	71

*) Рахунок фонду резервового за рік 1911.

	кор,	сот.	кор.	сот.
Стан з кінцем року 1910 р.			1,502.377	12
Прибуло в роцї 1911:				
20% з білянсової надвижки за 1910 р.	63.592	40		
Додатки від членів	90.343	87		
Звернені відшкодовани	1.663	51	154.999	78
Стан з днем 31 грудня 1911			1,657.376	90

З'ужите надвижки після ухвали Загальних Зборів з 21. мая 1912.

Білянсова надвижка за 1911 р. виносить		К 386.566·—
з того призначено:		
1. 20% до фонду резервового по мисли §. 8. д. статута	К 77.313·—	
2. 5% до пенсийного фонду і каси заосмотреня по мисли § 55. уст. 2. статута	„ 19.403·—	
3. на звороти членам по мисли § 56. статута 10% від премій заплачених в 1911 р.	„ 286.850·—	
4. на гуманітарні і загально пожиточні цїли по мисли § 32. л. статута до розпорядимости Надзираючої Ради	„ 3.000·—	К 386.566·—

Львів, 31. грудня 1911.

Бухгальтер: **А. Кіяк.**

ДИРЕКЦИЯ:

Др. Евген Олесницкий. **Володимир Шухевич.**

Др. Стефан Федак.

КОНТРОЛЬНА КОМІСИЯ:

Омелян Куницкий. **Юліян Січиньский.**

Микола Мельник.

GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,

2. Ułatwia członkom swoim parcelacyę i sprzedaż majątków ziemskich,

3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów,

4. Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacye opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą. Treść umowy zostaje zanotowana w książeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszów, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładkowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego l. 32, I. p.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Krajowego Stowarzyszenia Złotego Krzyża dla Galicyi

odbędzie się

w niedzielę, 23 czerwca 1912 o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń c. k. krajowej Rady zdrowia, Namiestnictwo, Departament sanitarny.

W razie braku statutem wymaganego kompletu członków w oznaczonym terminie Walne Zgromadzenie, uprawnione do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych członków, odbędzie się w tej samej sali, w drugim terminie, tego samego dnia, o godz. 11·30 przed południem.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu III. Walnego Zgromadzenia z 2 kwietnia 1911.
2. Sprawozdanie Zarządu i Komisyi rewizyjnej za IV. rok istnienia stowarzyszenia.
3. Wybór trzech członków Zarządu Stowarzyszenia na dwa lata (1912—1914).
4. Wybór trzech członków Komisyi rewizyjnej.
5. Wybór męża zaufania do Komisyi rewizyjnej Austryackiego Towarzystwa Złotego Krzyża.
6. Wnioski członków (które wedle § 12 statutu muszą być zgłoszone w Zarządzie Stowarzyszenia przynajmniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia i poparte przynajmniej przez 15 członków).

We Lwowie, 3 czerwca 1912.

Wiceprezes: **Jossé.** Sekretarz: **Adolf Kuhn.**

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA 21.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 30 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

EMANATORYUM RADIOWE
à la Joachimsthal

w LUBIENIU koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: **Reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobole, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej** i wszelkie choroby skórne.

Inhalacyami systemu Dr. Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc.

Aparatami gimnastycznymi „Zandera“ usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca.

Röntgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.

Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. — Czas kąpielowy trwa **od 15 maja do 1 października,** podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon między miastowy, apteka publiczna w miejscu.

Dwóch lekarzy: Zakładowy **Dr. Ignacy Mazanek** i wolno praktykujący **Dr. Roman Klęsk.**

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDEBYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne **HERBATY** **w smaku znakomite**

CONCO Nr. I. 1/2 kg. kor. 3·80
SOUCHONG Nr. II. 1/2 kg. kor. 4·60
ZBIÓR MAJOWY 1/2 kg. kor. 6·—
KAYSOV CESAR 1/2 kg. kor. 8·—

Znakomite okruchy z herbat 1/2 kg. kor. 3·60 i 4·60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 1/2 kg. kor. 1·65
CEYLON Nr. 4 1/2 kg. kor. 2·00
CEYLON Nr. 3 1/2 kg. kor. 2·08
CEYLON Nr. 2 1/2 kg. kor. 2·16
CEYLON Nr. 1 1/2 kg. kor. 2·24
ZŁOTA JAWA, MOCCA perłówka 1/2 kg. kor. 2·16.

Kawa codziennie świeżo palona 1/2 kg. kor. 2·— i 2·40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i węg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1·60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

Na biura

obszerny lokal do wynajęcia

od 1 czerwca. Jagiellońska 7. Wiadomość u dozorcy.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Wilgoć i Grzyb

mniejsze usunie każdy przesyłką pocztową **„GLAZURYNY“ za 6 kor.** Większe roboty wykonują moi fachowi robotnicy. **Fr. Mossoczy.** Lwów, Wulecka 120. tel. 65/II. **Fabr. „Glazuryny“,** Patent. płyty słomiane. Cenniki gratis.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Krakowski Oddział Eleuteryi został rozwiązany.

Stanisław Stączek
przewodniczący.
w Krakowie.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów“.**

Marki pocztowe. Kupuję wszystkie marki austryackie i zagraniczne, albumy z markami, płacę jak najwyższe ceny. — **Eugeniusz Steblecki. Lwów, Karmelicka 6.**

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon 3·10 metrów długości **wystarczy na kompletne ubranie męskie** (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje **tylko**

1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 12 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 18 koron
1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubior salonowy **kor. 20·—,** niemniej materya na narzutki, lodeny turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając **wprost** u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi **publiczność znaczne korzyści.** Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie **największy wybór** całkiem świeżych materyi. **Ceny stałe, najniższe,** nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Z POWODU ZMIANY LOKALU!

sprzedaje po znacznie zniżonych cenach: sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, salony i meble gięte. Łóżka mosiężne i żelazne, otomany, sofy, materace drucianne i sprężynowe. Dywany, portyery, firanki, story, chodniki, kołdry, materace, koce, kapy i t. p. w największym wyborze

Józef Schuster

Lwów, 3-go Maja 5.

Ciechocinek.

Dworek „Warszawianka“ i „Switezianka“. Pensyonat dr. A. Sawickiej. Pokoje z utrzymaniem od rs. 2 kop. 50. Kuchnia zwykła i jarska.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów

Braci Wczelak

we LWOWIE, ulica Łyczakowska l. 27,

poleca wielki zapas

deszczułek posadzkowych

które sprzedaje bez ułożenia i z ułożeniem z dobrze wysuszonego materyału, w specyalnie na ten cel urządzonych 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych deseniach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski, listwy do podług i t. d.

Fabryka przyjmuje: wszelkie roboty stolarskie budowlane: okna, drzwi, bramy, portale i t. p., jakoteż drzewo do tarcia **we własnym tartaku w Rzęśni Polskiej.**

Ogłoszenie.

XX. Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Bukowsku

stow. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną

odbędzie się

dnia 19 czerwca 1912 o godzinie 10 rano we własnym lokalu z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania Związku stow. zarob. i gosp. we Lwowie z lustracyi przeprowadzonej w dniu 24 marca 1912.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1911.
4. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1911.
5. Podział zysku.
6. Wybór dwóch członków Dyrekcyi.
7. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
8. Wybór komisyi rewizyjnej.
9. Zmiana statutu.
10. Wnioski członków.

Bukowsko, dnia 3 czerwca 1912.

DYREKCYA:

Jan Skoczyński. **Szymon Kubasiewicz.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.